REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 22
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—13

Dziś 8 stron
Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 19 sierpnia 1947 r. | Nr. 226



Uchwały Kongresu Francuskich Socjalistów

Zwycięstwo lewicy SFIO

PARYŻ. (PAP). W poniedziałek rano zakończył się w Lyonie Kongres francuskiej partii socjalistycznej.

W głosowaniu niedzielnym, żadna ze zgłoszonych pięciu rezolucji określających stosunek poszczególnych grup partii socjalistycznej do rządu i zawierających zalecenia na przyszłość, nie zyskała bezwzględnej większości, wobec czego w późnych godzinach nocnych odbywało się powtórne głosowanie nad dwoma rezolucjami, które uzyskały poprzednio największą ilość głosów, a mianowicie nad rezolucją grupy Jacquert, udzielającą bez zastrzeżeń votum zaufania rządowi Ramadiera oraz rezolucję sekretarza generalnego partii Guy Molleta.

Kongres wzywa Ramadiera do „zwrotu na lewo"

Rezolucja Molleta przyjęta została bezwzględną większością głosów 2.446.

Rezolucja Jacquert'a uzyskała 2.002 głosy

Rezolucja Molleta aprobując w zasadzie współpracę socjalistów [illegible] partiami mieszczańskimi, domaga się jednocześnie istotnych zmian [illegible] polityce rządu, m. in.:

1) **zwiększenia ingerencji państwa w dziedzinie gospodarczej,**
2) **bardziej liberalnej polityki w koloniach.**
3) **natychmiastowego zaprzestania działań wojennych w Indochi[illegible].**
4) **zmniejszenia kredytów na cele wojenne oraz**
5) **zwiększenia dyscypliny w szeregach partii socjalistycznej.**

Rezolucja Molleta wysuwa żądanie ustąpienia socjalistycznych [illegible]nistrów z rządu w wypadku, gdyby pozostali ministrowie nie popa[illegible] nowej polityki partii socjalistycznej.

CO ZROBI RAMADIER

PARYŻ. — Po zakończeniu Kongresu SFIO, rozpoczęły się konferencje międzyministerialne w Paryżu. Gabinet wysłuchał wysokiego komisarza Francji w Indochinach który referował sprawę ewentualnego zawieszenia broni

Głównym zagadnieniem, jakie [illegible]stało przed prem. Ramadier jest sprawa realizacji uchwał Kongre[illegible], które niewątpliwie natrafią na opór ministrów innych stronnictw koalicji rządowej. W tych warun[illegible] utrzymanie równowagi w ło[illegible] rządu będzie dla Ramadiera bardzo utrudnione.



Moskiewskie zakłady automobilowe im. Stalina wypuściły nowe autobusy pasażerskie „Zis - 154" zaopatrzone w motory elektryczne. Autobus ten obliczony na 60 pasażerów kursuje między placem Świerdłowa a Dworcem Białoruskim.

„POCIĄG JUTRA"

Taką nazwę nosi nowy pociąg amerykański zaopatrzony w lokomotywę elektryczną, każdy zaś z wagonów posiada nadbudówkę szklaną, z których można podziwiać piękno krajobrazów. Pociąg ten znajduje się od pół roku w podróży doświadczalnej.

O nowy lepszy świat!

Orędzie do młodzieży 71 krajów

PRAGA. — Z okazji zamknięcia festiwalu młodzieżowego ogłoszone zostało orędzie międzynarodowej federacji młodzieży demokratycznej do uczestników festiwalu, reprezentujących 71 krajów wzywające młodzież całego świata do walki o realizację celów ruchu młodzieżowego.

Zadaniem federacji — głosi orędzie — jest niestrudzona walka o pokój i postęp, ochrona interesów młodego pokolenia, w szczególności młodzieży krajów kolonialnych i zależnych, zwalczanie podżegaczy wojennych oraz walka z siłami reakcji i pozostałościami faszyzmu. Federacja dąży wreszcie wszelkimi sposobami którymi dysponuje do pogłębienia przyjaźni, współpracy i jedności między krajami demokratycz[illegible]

129 ofiar katastrofy w Whitehaven

LONDYN. Z zasypanego szybu ko[illegible]a w Indiach, ogłosiła decyzję w [illegible]palni podmorskiej „William" [illegible]tehaven, wydobyto dotychczas zwłoki 107 górników brytyjskich. Nie odnaleziono jeszcze 22 górników, jednakże nie ma prawie żadnej nadziei, by pozostawali oni przy życiu.

Rewelacje piątego dnia procesu krakowskiego

Współpraca podziemia z ambasadorem

Zdemaskowanie oszczerczej kampanii Bliss Lane'a

KRAKÓW. — Po trzydniowej przerwie, w piątym dniu rozprawy zeznaje osk. Ralski Eugeniusz, prof. uniwersytetu we Wrocławiu.

Ralski częściowo przyznaje się do winy. Jako zastępca szefa wywiadu oskarżony kontaktował się [illegible] inspektorami „Izby Kontroli", m. in. na Śląsku, oraz utrzymywał kontakt z pewnymi przedstawicielstwami dyplomatycznymi, udzielając im informacyj. Z końcem czerwca 1946 r. Ralski został profesorem uniwersytetu we Wrocławiu. Przyznaje: **„Wyrządz[illegible] krzywdę Państwu, choć Ono [illegible] nic złego [illegible] wyrządziło!"**

Prokurator zadaje oskarżonemu szereg pytań. Z odpowiedzi okazuje się, że Ralski fotografował materiały otrzymane od Strzałkowskiego, m. in. plan gmachu UB w Krakowie. **Fotografie dokumentów wręczał Ralski pewnemu dostojnikowi kościelnemu, który miał wyjechać do Rzymu i spotkać s[illegible]**

Przyparty do muru przez prokuratora Ralski opowiada jak u osk. Wilczyńskiego spotkał się z przedstawicielem dyplomatycznym obcego mocarstwa, któremu wręczył tajne materiały informacyjne.

Jako drugi zeznaje osk. Wilczyński, który opisuje swój kontakt z odwołanym w styczniu br. [illegible] Polski ambasadorem USA p. Bliss Lane za pośrednictwem jego sekretarza, por. Tonesca.

Zeznania Wilczyńskiego są wprost sensacyjne. Ambasadora poznał oskarżony w domu swego teścia. Z por. Tonescem widywał się kilkakrotnie i na jego usilne prośby obiecał mu dostarczyć materiałów z prasy podziemnej. Materiały te uzyskał Wilczyński od osk. Ralskiego.

Na zakończenie wczorajszej rozprawy prokurator składa rewelacyjne oświadczenie, z którego wynika, że b. ambasador Bliss Lane napisał w lipcowym numerze czasopisma „Life" artykuł, szkalujący w niesłychany sposób Polskę i Rząd Polski, czerpiąc materiały do tego artykułu wyłącznie z oszczerczych kompletów i pism, uzyskanych od oskarżonych.

Prokurator wnosi o załączenie numeru „Life'u do aktu sprawy jako dowodu rzeczowego.

Attlee czeka na wyniki rozmów waszyngtońskich

LONDYN Korespondent polityczny Reutera donosi, że premier Attlee, jak również ministrowie Morrison i Bevin pozostają w Londynie w oczekiwaniu pierwszych wyników anglo - amerykańskich rozmów finansowych, przeprowadzanych w Waszyngtonie. Pozostali ministrowie wyjechali z Londynu, kontynuując przerwane niedzielnym posiedzeniem wakacje.

Zjazd Szczeciński dokona przeglądu naszego dorobku

5 milionów Polaków na Ziemiach Odzyskanych

Ostatni Niemiec opuści Polskę w połowie października

WARSZAWA — Ministerstwo Ziem Odzyskanych opublikowało szereg cyfr, które dają pojęcie o wielkich osiągnięciach polskich na administrowanych przez Ministerstwo terenach.

Jeżeli chodzi o zaludnienie Ziem Odzyskanych, to 1 czerwca br. mieszkało na tych obszarach 5.283.000 ludzi. Z tego Niemców było już tylko 289.000. Akcja repatriacyjna ludności niemieckiej, która nie spowodowała ubytku ludnościowego na Ziemiach Zachodnich, a odwrotnie silny napływ elementu polskiego, zostanie zakończona w połowie października 1947 r.

W ciągu ubiegłych 5-ciu miesięcy na Ziemiach Odzyskanych osiedliło się 400.000 Polaków — repatriantów. Do chwili obecnej [illegible]

Z osiągnięć gospodarczych duże sukcesy zanotowano w rolnictwie. **Akcja siewna w ostatnim sezonie objęła 3.231.000 ha, podczas gdy w sezonie 1945/46 obsia[illegible] tylko 1.788.000, a więc powierzchnia uprawna zwiększyła się [illegible] 1.500.000 ha. Do roku 1949 ugo[illegible] rolne na Ziemiach Zachodnich zostaną całkowicie zlikwidowane.**

W dziedzinie uwłaszczeniowej [illegible]wydano już 146.000 decyzyj o przyznaniu gospodarstw. Pozostałe wnioski będą rozpatrywane w [illegible]szybkim tempie.

Pełnego przeglądu dorobku polskiego na Ziemiach Zachodnich dokona Zjazd Przemysłowy, który odbędzie się w Szczecinie od 7 do 10 września br.

Kalkuta przyłączona do Hindustanu

LONDYN (PAP). Komisja graniczna w Indiach ogłosiła decyzję w sprawie wytyczenia granic między Hindustanem a Pakistanem w prowincji Pendżab i Bengal. Z większych miast Kalkuta pozostała w ramach Hindustanu, podczas gdy Lahore i Czitagong znalazły się na terenie Pakistanu.

Decyzja komisji granicznej wzbudziła żywe niezadowolenie w Pakistanie. Na ostatnim posiedzeniu rządu Pakistanu poszczególni ministrowie poddali ją ostrej krytyce.

Śląsk - Łódź 3:3 (2:1)

Rozegrany w poniedziałek w Łodzi mecz między Śląskiem a reprezentacją Łodzi zakończył się wyni[illegible] remisowym w stosunku 3:3 (2:1).

Bramki dla Śląska strzelili: w 23 minucie Cieślik, w 27 min. Alszer, [illegible] przerwie w 3 minucie Cieślik. W [illegible] min. Hogendorf strzelił pierwszą bramkę dla Łodzi.

W 8 minucie dla Łodzi zdobył bramkę Cichocki, i ten sam gracz [illegible] 27 minucie uzyskał wyrównanie.

Reprezentacja Śląska sprawiła bardzo dobre wrażenie do przerwy. Szczególnie dobrze grał Cieślik i Barański. Dzielnie sekundował również Piec.

W pierwszej połowie obie drużyny narzuciły bardzo silne tempo Gra przez cały czas była wyrównana. Śląsk, mając kilka dogodnych sytuacji do strzału, nie potrafił ich odpowiednio wykorzystać, strzelając niecelnie.

Poziom zawodów o klasę wyższy niż niedzielny mecz w Warszawie.

W drużynie łódzkiej wyróżnili się: Urban, Hogendorf, Cichocki i Włodarczyk. Słabo natomiast grał Baran.

Publiczności około 20.000.

Bitwa o Assuncion
nie przyniosła rozstrzygnięcia

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, że w walkach o stolicę Paragwaju Asuncion biorą udział nowe oddziały wojsk zarówno rządowych jak i powstańców. Gwałtowna bitwa trwa już 9 dni, przy czym żadna ze stron nie zdołała osiągnąć wybitniejszej przewagi.

Według źródeł powstańczych, oddziały powstańców powoli, lecz systematycznie torują sobie drogę do centrum miasta. Wiadomości rządowe mówią natomiast o oczyszczaniu przedmieść stolicy z niedobitków przeciwnika. Straty po obu stronach są bardzo ciężkie.

Anglicy opuszczają Indie

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Bombaju, że w niedzielę odpłynęły z Bombaju pierwsze kontyngenty wojsk brytyjskich, żegnane przez generalnego gubernatora Indyj Mountbatten.

Armatorzy niemieccy na Dunaju

BERLIN. — Jak donoszą z kwatery generała Olay'a, armatorzy niemieccy zostaną dopuszczeni do żeglugi na Dunaju.

Porozumienie w tej sprawie osiągnięto między władzami angloaaskimi a austriackimi.

Pakistan do ONZ

NOWY JORK. — Sekretariat generalny ONZ otrzymał oficjalną prośbę rządu Pakistanu o przyjęcie do ONZ. Pakistan wyraża gotowość przyjęcia wszystkich warunków, wypływających z Karty ONZ.

Ginie z głodu
150 m... i w Indiach

LONDYN. — Jak stwierdza agencja Reutera, w Indiach szaleje znów klęska głodu. Przeszło 150 milionów mieszkańców Indyj powoli ginie z braku żywności.

Otrzymują oni dziennie około 220 — 330 gramów ryżu lub pszenicy co stanowi równowartość zaledwie 1000 kalorii, podczas gdy eksperci stwierdzają, że do utrzymania zdrowia niezbędne jest minimum 2.200 ...

Minister aprowizacji indyjskiego rządu tymczasowego stwierdził, że Indie potrzebują pilnie pomocy, gdyż miesiące sierpień, wrzesień i październik są najkrytyczniejsze pod względem aprowizacyjnym.

Wątpliwe korzyści dla Włoch
z układu gospodarczego z USA

RZYM. — Włoska agencja „Ansa" opublikowała szczegóły zawartego w dniu 14 sierpnia układu pomiędzy Włochami a Stanami Zjednoczonymi. Szczegóły tego układu skłoniły prasę amerykańską oraz część włoskiej do szerokiej akcji propagandowej wychwalającej znaczenie amerykańskiej pomocy która ma się, między innymi, wyrażać w skreśleniu zobowiązań włoskich w wysokości około 1 miliarda dolarów.

Jednakowoż, jak podkreśla dziennik „Avanti", wydatki włoskie na utrzymanie armii amerykańskiej oraz osób wysiedlonych w licznych obozach wynoszą conajmniej 500 milionów dolarów. Zwolnienie własności włoskiej w Ameryce nastąpiło z zastrzeżeniem, że Włochy przeznaczą odmrożone fundusze na zakup towarów wyłącznie w Stanach Zjednoczonych. Jedna z klauzul układu domaga się od rządu włoskiego odszkodowań za straty, poniesione przez obywateli amerykańskich w ich majątku na terytorium Włoch w wyniku wojny. Klauzula ta odnosi się w pierwszym rzędzie do interesów amerykańskich kompanii naftowych.

Jak podkreśla dziennik „Globo", towarzystwa naftowe USA zamierzają zużyć uzyskane w ten sposób fundusze na zakup dalszych włoskich terenów i rafinerii naftowych.

Rozkład moralny
w rządzie greckim

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Aten, że tamtejsze koła polityczne omawiają możliwość rychłych zmian w rządzie greckim, który po 7-miesięcznym istnieniu ulega dziś rozprzężeniu. Możliwa jest również próba powołania zupełnie nowego rządu zamiast gabinetu Maksimosa.

Rozmowy w sprawie utworzenia nowego rządu napotykają na wielkie trudności przede wszystkim ze względu na różnice zdań między poszczególnymi partiami rządzącymi w sprawie metod likwidacji wojny domowej.

Górnicy żądają śledztwa
po katastrofie w kopalni „William"

LONDYN. — Władze urzędu górniczego podały oficjalnie do wiadomości, iż stracono wszelkie nadzieje na znalezienie kogokolwiek żywego w katastrofie w kopalni „William". Do godzin popołudniowych w niedzielę wydobyto zwłoki 64 górników.

LONDYN. — Brytyjski związek zawodowy górników zażądał podjęcia przez władze natychmiast śledztwa w związku z katastrofą w kopalni „William". Ze strony urzędu węglowego zapowiedziano ... wszelka praca w kopalni zostanie wstrzymana do chwili przeprowadzenia szczegółowej inspekcji całego terenu pod ziemią.

Obrady
rządu brytyjskiego

LONDYN. — W niedzielę — jak wiadomo — odbyło się pod przewodnictwem premiera Attlee posiedzenie gabinetu brytyjskiego. Tematem obrad była sprawa wprowadzenia w życie szeregu nadzwyczajnych zarządzeń, związanych z obecnym kryzysem gospodarczym Anglii.

Goście radzieccy
w Polsce

WARSZAWA. — Radzieccy laureaci międzynarodowego konkursu muzycznego w Pradze, po trzech koncertach i jednym recitalu, jaki dali w Warszawie, udają się dnia 18 bm. na tournee po Polsce, które rozpoczną od Gdańska.

W niedzielę również przybył do Warszawy z Pragi kompozytor radziecki światowej sławy Aram Chaczaturian z żoną Niną Makarową, również kompozytorem.

... ...

Tego samego dnia przybyli do Warszawy powracający z Pragi do Moskwy dyrektor Konserwatorium Moskiewskiego prof. Szebalin, dyrektor Filharmonii Moskiewskiej Własow i dyrygent orkiestry radio Własow i dyrygent orkiestry Filharmonii Moskiewskiej Anosow.

Hitler — rozpustnikiem
Rewelacje duchownego niemieckiego

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Frankfurtu, iż w czasie odbywającej się tam rozprawy przeciwko duchownym niemieckim, oskarżonym o przynależność do partii narodowo - socjalistycznej duchowny Probst złożył rewelacyjne zeznania Oświadczył on, że Hitler był „ojcem niejednego nieślubnego potomka".

Kiedy oskarżony wspomniał w zeznaniach o „dzieciach Hitlera", sąd przerwał jego wypowiedzi stwierdzając, iż są one całkowitą nowiną. Probst oświadczył wówczas, iż Hitler posiadał więcej niż jedno nielegalne dziecko. Odmówił on jednak ujawnienia personalii matki, zaznaczając, iż ojciec jej był jego bliskim przyjacielem.

18 tysięcy ton śledzi
na zaopatrzenie ludności

WARSZAWA. — Centrala Rybna zrobiła na wiosnę tego roku zamówienie na śledzie solone i świeże w Norwegii i Danii w wysokości ok. 18.000 ton. Zaledwie małą część ogólnego zamówienia przybyła do Polski pod koniec wiosny i na początku lata. Dalsze transporty zostały wstrzymane ze względu na upalne lato.

W międzyczasie mnożniki walutowe uległy zmianie, wobec czego kredyty uzyskane przez Centralę Rybną na ten cel okazały się niewystarczające. Dla zrealizowania zawartej tranzakcji między Polską a Norwegią i Danią, Centrala Rybna otrzymała nowe kredyty w wysokości 550 milionów zł. Kredyty te umożliwią otrzymanie dalszych transportów śledzi solonych i świeżych, które po przybyciu do kraju będą rozdzielone w ramach kartkowych przydziałów żywnościowych między pracującą ludność.

Przedstawiciele 17 państw
wezmą udział w procesie katów Oświęcimskich

KRAKÓW. — W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP przewodniczący Najwyższego Trybunału RP w Krakowie dr Eimer udzielił informacji o mającym się odbyć w Krakowie w drugiej połowie października br. procesie przeciw byłym członkom załogi SS obozu Oświęcim.

Proces ten, oświadczył dr Eimer, będzie miał charakter międzynarodowy, gdyż wezmą w nim udział przedstawiciele 17 państw, których obywatele ginęli masowo w kaźni oświęcimskiej.

Przebieg procesu tłumaczony będzie równocześnie na 4 języki, przy czym techniczna strona zostanie zorganizowana identycznie, jak podczas wielkich między narodowych procesów w Norymberdze, procesu Greisera i Hoessa.

Proces toczyć się będzie w gmachu Muzeum Narodowego.

Dochodzenia prowadzone przez komisje do badań zbrodni niemieckich dobiegają już końca. Proces potrwa około czterech tygodni. Na ławie oskarżonych zasiądą jedynie najwięksi przestępcy, jak szef wydz. politycznego obozu w Oświęcimiu Grabner, znany z okrucieństwa następca Hoessa, Liebesbenschel, szef krematorium w Oświęcimiu i Majdanku Mussfeld, Lagerfuehrer Aumeier oraz kat obozu kobiecego w Brzezince Maria Mendel.

Oprócz wymienionych odpowiadać będzie za swe czyny kilkudziesięciu niższych funkcjonariuszy i strażników obozu.

Proces odbędzie się w Krakowie, jako w miejscu położonym blisko Oświęcimia, co ułatwi przeprowadzanie koniecznych wizji lokalnych, do których Trybunał przywiązuje wielką wagę.

Skład Trybunału będzie identyczny, jak podczas procesu Hoessa w Warszawie.

1.100 tys. ton w lipcu
obrót towarowy Gdyni i Gdańska

GDAŃSK. — Obrót towarowy w lipcu br. przekroczył w Gdańsku i Gdyni planowane 1.100.000 ton, osiągając 1.145.470 z czego na import przypadło 368.257 na eksport.

Przeładunek Gdańska wyniósł 604.611 ton, Gdyni zaś — 540859 ton.

Załadunek węgla, koksu i bunkru osiągnął ogółem 746.346 t., a więc — był rekordowy w powojennej skali.

Nowe zajścia
w Lahore

PARYŻ. — Radio indyjskie donosi, że w stolicy Pendżabu Lahore trwają walki pomiędzy Muzułmanami a Hindusami. Ostatnio zginęło 31 osób, zaś kilkadziesiąt odniosło ciężkie rany.

Katastrofa kolejowa
w Portugalii

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Lizbony, że w odległości 60 km od stolicy wydarzyła się katastrofa kolejowa, w której zginęło 16 osób, a 90 zostało rannych.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Demokracja po japońsku

Japonię oddziela od reszty świata „dolarowa kurtyna" wojsk okupacyjnych. Gen. Mac Arthur zapewnia, że w ciągu dwóch lat zdołał całkowicie wyedukować swoich pupilów i wytworzyć specyficzną demokrację.

Jak ta demokracja wygląda, o tym pisze „Gazette de Lausanne":

„Tomoso Ogawa, bogacz właściciel fabryki farmaceutycznej, oraz kilku domów schadzek, indywiduum tak podejrzane, że wielkie dzienniki nie udzielają mu miejsca na swych łamach, terminuje z zapałem jako demokrata. W niedawnych wyborach do Izby Wyższej wystąpił jako prezes „proamerykańskiej partii imperialistycznej" (sic!). Kampanię wyborczą prowadził w prefekturze koło Tokio, przy czym główne akcesorium stanowił ogromnych rozmiarów portret Mac Arthura, transportowany na samochodzie ciężarowym. Przed rozpoczęciem każdej mowy wyborczej Ogawa skłaniał się głęboko przed portretem, machał rękami zgodnie z rytuałem religijnym szintoizmu i modlił się: Módlmy się wszyscy za naszego zbawcę Mac Arthura!" Na ogóle wyborców podobne praktyki wywierały potężne wrażenie. Później Ogawa wypowiadał bez związku serię słów, zaczynając niezmiennie od demokracji, a kończąc na „Tenno" t. j. cesarzu. Na zakończenie gromkim głosem znowu: Módlmy się za pomyślność wielkiego Mac Arthura i dobrej i słodkiej pani Mac Arthur." Myślicie, że Ogawa jest wariatem? Bynajmniej! Został wybrany do drugiej Izby, podczas gdy Kikomuri, prezes związków zawodowych przepadł przy wyborach."

Tak to wygląda owa demokracja „a la japonnaise" Czy „wielki gen. Mac Arthur (oby żył wiecznie!) nie przesadza z tą demokracją i czy nie lepiej byłoby dla dobra świata poczekać trochę z zawarciem pokoju z tak „zdemokratyzowaną" Japonią.

POKER DYPLOMATYCZNY W CHINACH

Ostatnio zainteresowanie się USA Chinami znacznie wzrosło, co zewnętrznie przejawia się w wysłaniu gen. Wedemeyera do Nankinu. Oficjalnie generał miał tylko ustalić fakty, ale o istotnych celach jego wizyty pisze „Nowoje Wremia":

„Prasa amerykańska wyraża opinię że wizyta ta świadczy o zamiarze Waszyngtonu rozszerzenia planu Marshalla na Daleki Wschód, a gazety Kuomintangu otwarcie wiążą ją z planami utworzenia w Azji bloku antyradzieckiego, który powinien obejmować Japonię i Południową Koreę.

Ale misja Wedemeyera ma i drugi aspekt. W Waszyngtonie jawnie niepokoją się nieudolnością Czang-Kai-Szeka osiągnięcia stabilizacji położenia. Amerykański poseł Stuart i jego pomocnicy otwarcie osądzają kuomintański reżim jako „korupcję podniesioną do wyżyn politycznego kultu", a ekonomiczny kryzys doprowadza Chiny do całkowitej gospodarczej anarchii."

Oto kulisy amerykańskiej polityki w Chinach. W tym dyplomatycznym pokerze Stany blufują takimi pseudoatutami, jak iluzjonistyczny plan Marshalla. Chodzi teraz o to, czy partner chiński wytrzyma nerwowo aż do wyłożenia kart. Może wytrzyma. Chińczycy są najcierpliwszym narodem na świecie, a czołowy ich dziennik pisał szyderczo na marginesie wizyty Wedemeyera: „Należy pamiętać, że Nankin, to nie Ateny!"

Wielka Brytania na bezdrożu

Deficytów nie ma czym pokryć

(k). Wielka Brytania wyszła z drugiej wojny światowej bardzo poważnie osłabiona pod względem gospodarczym. Przede wszystkim wojna pochłonęła jej olbrzymie rezerwy kapitałowe. Z państwa, które miało poważne należności u innych, stała się Wielka Brytania dłużnikiem. Ogromne straty we flocie handlowej przekreśliły na dłuższy czas źródło poważnych dochodów. Wpływy z przewozu towarów dla innych krajów pozwalały Wielkiej Brytanii wyrównywać nadwyżkę importu nad eksportem. Anglia była krajem, który mógł sobie stale pozwalać na luksus deficytów w bilansie handlowym, ale bilans płatniczy zawsze miała czynny. Odsetki od kapitałów zainwestowanych omal na całym świecie, wpływy z transportu towarów wyrównywały niedobory. Dzisiaj Anglia poważnie ogranicza import towarów, a wybitnie zwiększa eksport, a mimo to trudności jej są coraz większe. Deficyty bilansu handlowego mają Anglicy obecnie niższe, aniżeli mieli przed wojną, ale sprawiają im te deficyty kłopotów bez porównania więcej, aniżeli podówczas. Bardzo wysoka przed wojną stopa życiowa społeczeństwa angielskiego obniżyła się bardzo poważnie i nic obecnie nie zapowiada jej bliskiego podniesie[illegible].

TRZEBA PLANOWAĆ NIE MARZYĆ

Powojenny stan rzeczy był [illegible] twy do przewidzenia. Nie był [illegible] zresztą niespodzianką dla ekonomistów angielskich. Straty wojenne należało odrobić poważnym wysiłkiem w zakresie produkcji oraz rezygnacją z chęci powrócenia do przedwojennej stopy życiowej. Raczej należało się liczyć z dalszymi ograniczeniami konsumcji.

Zwycięstwo w wyborach do Izby Gmin i nadzieje związane [illegible] objęciem steru rządów przez Labour Party kazały premierowi Attlee oszczędzać wyborcę angielskiego. Tu należy przypomnieć, że wbrew przysłowiowej rozwadze Anglików, o ileż bardziej przezorny i konsekwentny był rząd polski, który w okresie odwoływania się do opinii wyborców nie zawahał się nałożyć na obyw. poważnych świadczeń stawiając wyżej interes państwa. Myśmy kierowali się zasadą polityki dalekofalowej, Anglicy [illegible] czyli na krótką metę.

Angielskie przewidywania zawiodły i dlatego gwałtownie wzrosły trudności. W Anglii stawiano zbyt optymistyczne perspektywy gospodarcze, a nie doceniano istniejących trudności. Wiara w skuteczność czteromiliardowej pożyczki amerykańskiej sprowadziła życie gospodarcze Wielkiej Brytanii na drogę poważnych kłopotów i ogromnych trudności.

POŻYCZKA OSŁABIŁA CZUJNOŚĆ

Jaka byłaby sytuacja, gdyby Wielka Brytania nie zaciągała pożyczki amerykańskiej, uzyskanej zresztą na wybitnie uciążliwych warunkach? Brak pożyczki zmusiłby Wielką Brytanię przede wszystkim do redukcji zobowiązań militarnych, a więc i polityki zagranicznej.

Niewątpliwie przyśpieszyłoby to ostateczne uregulowanie jej stosunków z Rosją Radziecką w myśl zasad przyjaźni, która obowiązywał w czasie wojny.

Bez pożyczki amerykańskiej Anglia nie mogłaby sprowadzać towarów ze Stanów Zjednoczonych, ale ten fakt przyśpieszałby kryzys gospodarczy Ameryki, czyniąc ją równocześnie bardzo ustępliwą w stawianiu warunków. Wielka Brytania byłaby zmuszona wówczas do żywszego kontaktu gospodarczego z innymi krajami, a przede wszystkim z Rosją Radziecką i taka polityka dałaby jej możność podtrzymania powagi funta szterlinga na rynku międzynarodowym.

Po otrzymaniu pożyczki amerykańskiej polityka gospodarcza Wielkiej Brytanii poszła linią najmniejszego oporu. Osłabła czujność, przyszłość rysowała się w bardziej różowych kolorach, suma bez mała 4 miliardów dolarów figurująca na koncie napawała Anglików najlepszymi nadziejami.

Na skutek tego tempo inwestycji przemysłowych nie było dostosowane do istotnych potrzeb, wymiana towarowa z innymi państwami była tylko uzupełnieniem stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonymi.

Nie można przy tym zapominać że zapasy dolarowe Wielkiej Brytanii topniały w przyśpieszonym tempie nie tylko na skutek olbrzymiego importu ze Stanów Zjednoczonych, ale również poważnego wzrostu cen towarów amerykańskich, w międzyczasie bowiem wartość nabywcza dolara obniżyła się bardzo poważnie. Wzrost cen w Ameryce przyśpieszał więc „przejadanie” pożyczki amerykańskiej.

ZA POŻYCZKĘ — STRAŻNIKIEM KAPITALIZMU

Bardzo nieprzyjemny jest przy tym polityczny aspekt konsekwencji pożyczki amerykańskiej. Wprzągnięty w rydwan polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych robotniczy rząd angielski za pożyczone na ciężkich warunkach dolary stoi na straży interesów wielkiego kapitału, popierając przy tym reakcję polityczną. Rola to niewygodna, niekorzystna i niezbyt sławna. Garnizony brytyjskie w Grecji i na Bliskim Wschodzie, podsycanie nigdy nie wygasłych nadziei niemieckich na prawo przewodzenia w Europie, nikłe tempo wyrównywania różnic z Rosją Radziecką to są momenty, które nasuwają poważne zastrzeżenia co do polityki rządu w łonie samej Labour Party.

Trudności gospodarcze Anglii dochodzą do maksimum natężenia w okresie poważnych tarć w łonie partii rządzącej. Niewątpliwie nie ułatwia to rozwiązań, nie podnosi nastrojów społeczeństwa, nie przyśpiesza mobilizacji sił w kierunku opanowania w szybkim tempie zbliżającego się kryzysu gospodarczego na wyspach brytyjskich.

POŻYCZKA NIE ZAWSZE USZCZĘŚLIWIA

Na przykładzie angielskim w[illegible]dać, że pożyczka zagraniczna nie zawsze wychodzi na korzyść. Bez pożyczki amerykańskiej Wielka Brytania musiałaby już przed dwoma laty powziąć decyzje, w których obliczu stoi dzisiaj. Niewątpliwie podjęte wówczas środki byłyby [illegible] ostre, miejscami nawet drakońskie, ale dawałyby możność wyjścia z trudnej sytuacji w ciągu kilku lat. W każdym bądź razie okres pięciu lat do nowych wyborów dałby rządowi Labour Party możność uzyskania rozwiązań pozytywnych.

Obecnie trudności [illegible], a drogocenny czas ucieka. [illegible] dzo wątpliwe czy do roku 1950, kiedy trzeba będzie się znowu odwołać do opinii wyborców angielskich, rząd Labour Party zdoła doprowadzić Wielką Brytanię do stanu równowagi gospodarczej.

Bez nowej pożyczki amerykańskiej grożą Anglii przejściowe choć poważne powikłania w jej życiu gospodarczym, ale droga końcowych efektów przedstawia się pozytywnie, nowa pożyczka amerykańska natomiast — to dalszy wzrost zależności od Stanów Zjednoczonych, samobójcza polityka zagraniczna, potęgująca istniejące trudności gospodarcze, nie zmniejszająca ciężarów, łkwiących na społeczeństwie angielskim.

Nie wydaje się nam jednak, aby istniała droga pośrednia.

Wojna o kamforę

Sok egzotycznego drzewa dał początek pożądanej gałęzi przemysłu

Aż do połowy ubiegłego stulecia kamfora miała zastosowanie jedynie w lecznictwie. Między innymi używano jej do balsamowania ciał. Dopiero w 1863 r. Amerykanin nazwiskiem Hyddt odkrył nową właściwość kamfory. Mianowicie mieszając kamforę z collodium otrzymuje się w stanie ciepłym plastyczną, a w stanie zimnym stałą substancję tak [illegible] celuloid używany m. in. do wyrobu taśmy filmowej.

Jednocześnie z [illegible] przemysłu filmowego wzmogło się znacznie zapotrzebowanie na kamforę tak, że gdy w połowie ubiegłego stulecia zapotrzebowanie jej na rynku światowym wynosiło zaledwie kilkadziesiąt beczek, to obecnie przekracza [illegible] 5 milionów beczek.

Naturalnym dostawcą kamfory jest drzewo kamforowe, rosnące w południowych Chinach, na Formozie i w Japonii. Drzewa te rosną pojedyncza, osiągając normalnie około 120 m wysokości, w 10-tym roku [illegible] wydziela żółty płyn oleisty, który nie zawiera jeszcze kamfory. [illegible] drzewo osiągnie 45 lat [illegible] olejem białe przeźroczyste kryształy o charakterystycznym zapachu. Jest to właściwa kamfora.

[illegible] próbowano [illegible] kamforę drogą syntezy. [illegible] głównych składników prób c[illegible]nych był olej terpentynowy. [illegible] dodatnie rezultaty. W 1907 roku kamfora naturalna kosztowała 12—19 franków, syntetyczna zaś 5—8 franków. Rząd japoński, najbar[illegible] w tej sprawie zainteresowany, [illegible] zakupić te gałąź przemysłu, [illegible]u się to nie udało i w Europie powstało wiele fabryk, wytwarzających syntetyczną kamforę.

Wówczas Japończycy zaczęli gwałtownie zwiększać naturalną produkcję kamfory i doprowadzili do tego, że potroili ją. Ceny kamfory spadły wtedy do 6 franków, co w dużej mierze podcięło istnienie fabryk syntetycznej kamfory. Chemicy jednak tak udoskonalili produkcję, że można było obniżyć cenę i w handlu pojawiły się obydwie kamfory i naturalna i syntetyczna w jednej cenie. [illegible] Japończycy zaczęli skupować [illegible] ilości oleju terpentynowego, [illegible] zań najwyższą cenę, celem uniemożliwienia Europie dalszej produkcji sztucznej kamfory. Ostatecznym ciosem, zadanym fabrykantom, było obniżenie przez Japończyków ceny kamfory do 3 franków.

Wojna o kamforę trwała szereg dziesiątków lat, już do wybuchu wojny [illegible]towej.

Z naszego stanowiska

Poważne osiągnięcia

Wyniki przeprowadzonej akcji zniżki cen świadczą, iż sama akcja była pomyślana celowo i jest realizowana konsekwentnie. Najistotniejszym [illegible] jest uzyskanie pewnej stabilizacji [illegible]. Niewątpliwie korzystnie odbiła się również zakończenie akcji regulacji cen w przemyśle państwowym. Stabilizacja stanu obecnego musi wywrzeć decydujący wpływ na całokształt stosunków gospodarczych w kraju.

Energiczne wystąpienie rządu przeciwko zwyżce cen artykułów żywnościowych przyniosło w efekcie nie tylko zahamowa[illegible] potanienie towarów W [illegible] kupna zarobków i płac drogo [illegible] najkr[illegible] i n[illegible] bardziej celową. Okazuje się bowiem, że [illegible] okresu przednówkowego zdołano uzyskać efekty nadspodziewane. [illegible] cen zboża przy zakupach hurto[illegible] przyczyniło się nie tylko do potanienia chleba, ale również i szeregu innych podstawowych artykułów żywnościowych.

Te rezultaty świadczą, że uderzenie rządu w elementy spekulacyjne miało pełne uzasadnienie rzeczowe. Komisje cennikowe w miarę doskonalenia się ich metod pracy, obok wysił[illegible] ków [illegible] ków z Komisją Nadzwyczajną [illegible]

W szeregu okręgów już zostały uruchomione obywatelskie komisje podatkowe, a w krótce rozpocznie się ich pełna działalność na terenie całego państwa. Wiemy, że moralność podatkowa w Polsce nigdy nie stała na zbyt wysokim poziomie. Okres okupacji wytworzył specjalnie niezdrowe stosunki, zrozumiałe najzupełniej w momencie prowadzenia walki z okupantem we wszystkich dziedzinach życia, ale wykonanie podobnych praktyk w stosunku do własnego państwa, znajdującego się w trudnych warunkach powszech[illegible] państwowych oraz ze zdrowym odruchem całego społeczeństwa.

Do działalności obywatelskich komisji podatkowych oraz lustratorów społ. przykładamy wielką wagę. Działać one muszą mając na uwadze interes Skarbu Państwa oraz prawidłowy rozwój naszego życia gospodarczego. — Nasz budżet państwowy w olbrzymim procencie jest oparty na wpływach podatkowych. [illegible] ich wzrost ma być [illegible]zultatem procesów rozwojo[illegible] spotykają się interesy Skarbu Państwa, interesy przemysłu i handlu, interesy wszystkich [illegible] torów w naszym modelu [illegible] da[illegible]ym.

W naszym życiu gospodar[illegible] rozwoju wszystko co [illegible] zdrowe prężne i [illegible]. Nie [illegible] prawo, ale i [illegible]. Tego wym aga interes państwa oraz interes naszego narodu i klasy pracującej, [illegible] tylko wówczas będziemy mo[illegible] wykonać ustalone plany odbudowy i przebudowy gospodarczej.

Nasz proces rozwojowy [illegible] party na zdrowych fundamentach. Decydującą rolę odgrywa w nim wysiłek świata pracy, który od [illegible] konane zostały z nadwyżką przez wszystkie nasze najpoważniejsze działy przemysłu. Na specjalne podkreślenie zasługują wysiłki przemysłu węglowego i hutniczego. Obydwa pracują w warunkach niezmiernie trudnych. Skutki rabunkowej gospodarki okupantów długo jeszcze będziemy na tych odcinkach dotkliwie odczuwali. Mimo to jednak kopalnie nasze dostarczają węgla coraz więcej, a hutnictwo może się szczycić biciem rekordów przedwojennych w dziale, który Niemcy w barbarzyński [illegible] niszczyli (w[illegible]cownie)

Podobnie korzystne efekty [illegible] siągnęły również i inne [illegible]ny przemysłu. Specjalnie należy podkreślić osiągnięcia naszego przemysłu energetycznego, który bije na swoim terenie [illegible]kie rekordy przedwojenne. Podjęte wysiłki w zakresie podniesienia na wyższy poziom naszej produkcji przemysłowej, lepsza jakość towarów i coraz bardziej racjonalna ich dystrybucja przyśpieszą osiągnięcie stanu, który będziemy uważali za normalny w naszych [illegible]

[illegible] wykazują dalszy rozwój naszego handlu zagranicznego. Jego bi[illegible] za pierwsze półrocze [illegible] wedle cen światowych wykazuje ponad 108 milionów dolarów po stronie przywozu i prawie 97 milionów dolarów po stronie wywozu. Liczby pow[illegible]sze nie obejmują dostaw UNRRA, demobilu amerykańskiego oraz reparacji z Niemiec. Na rynkach zagranicznych stajemy się partnerem coraz poważniejszym, bez naszego węgla nie można już sobie wyobrazić odbudowy Europy.

Zbiory w tym roku — [illegible] pierwotnym obawom nie [illegible]stawiają się najgorzej. P[illegible] omłoty wypadły bardzo [illegible]szająco Aczkolwiek nie [illegible] to faktu że będziemy [illegible] ficyt zboża, to jednak ważną jest dla nas sprawą, że nie będzie on wyższy od przewidywanego.

Z pobieżnego więc przeglądu wynika, że stale postępująca poprawa naszej sytuacji gospodarczej jest rezultatem całokształtu zharmonizowanych wysiłków we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Na tle trudności ogólnoeuropejskich i światowych możemy sobie uzmysłowić, że wybraliśmy drogę nie tylko wyraźną i jasną ale i jedynie możliw[illegible]

Radża więzi demokratów

NEW DELHI. — Wielkie oburzenie w Indiach Kongresowych wywołało wiadomość o samowoli władcy największego z księstw indyjskich Hajderabadu.

Nizam Hajderabadu, który kilka dni temu oświadczył, że utrzyma niepodległość swego księstwa bez względu na decyzję rządu dominiów, polecił uwięzić przywódców Partii Kongresowej, którzy organizowali na obszarze jego państwa akcję biernego oporu wobec radży.

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

Nagrody dla uczestników ankiety

„Kolumna literacka w piśmie robotniczym"

W dniu 16 sierpnia 1947 r. odbyło się posiedzenie komisji konkursowej ankiety „Kolumna literacka w piśmie robotniczym". Celem posiedzenia było przyznanagród za najlepsze wypowiedzi nadesłane przez uczestników ankiety. W skład komisji konkursowej weszli: redaktor naczelny „Gazety Robotniczej" Stefan Sieradzki, przedstawicielka Związku Zawodowego Literatów Polskich Jadwiga Rutanowska, dyrektor śląsko - dąbrowskiego oddziału Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Wojciech Wojewoda i redaktor kolumny „Literatura, Kultura Sztuka" Zenon Wiktorczyk.

Spośród nadesłanej liczby 190 odpowiedzi nagrodzono trzy odpowiedzi nagrodami pieniężnymi i sześć nagrodami w książkach.

Nagrody pieniężne otrzymują:

I W WYSOKOŚCI 5.000 ZŁ
JOACHIM MEJZA, CHROPACZÓW.

II W WYSOKOŚCI 3.000 ZŁ
JAN KACZMARCZYK, BIELSKO.

III W WYSOKOŚCI 2.000 ZŁ
JÓZEF ŁACH, BYSTRA ŚLĄSKA.

Nagrody w książkach przyznane Zofii Wiedzkiej, Kraków, Przemysławowi Kołtowi, Zawiercie, Pawłowi Stajerowi, Łagiewniki Śl. M. Gilewiczowi, Strzybnica, Zdzisławowi Szyszce, Koźle i Józefowi Ślęzanowi (pseudonim), Piekary Śl.

Książki zostaną wysłane pocztą. Natomiast wręczenie nagród pieniężnych odbędzie się w redakcji naszego pisma po uprzednim uzgodnieniu terminu wręczenia nagród ze zwycięzcami konkursu, ponieważ zarówno pragnieniem redakcji jak i komisji konkursowej jest osobiste zetknięcie się z uczestnikami ankiety, którzy nadesłali najtrafniejsze wypowiedzi. bezpośredni kontakt w ramach skromnej uroczystości wręczenia nagród pozwoli na szerszą wymianę myśli na tematy poruszane w naszej ankiecie, a mające na celu naświetlenie zadań kolumny literackiej w piśmie robotniczym.

Wysokość nagród pieniężnych podwyższona z poprzednio przewidywanych 3, 2 i 1 tysiąca zł na 5, 3 i 2, wyrównuje straty nagrodzonych, wynikające z nieopublikowania ich wypowiedzi ew. honorariów za nie.

Wszystkim uczestnikom ankiety dziękujemy za okazane zainteresowanie oraz trud włożony w sformułowane odpowiedzi. Przeczytaliśmy je dokładnie nawet, gdy nie spełniały warunków ankiety i zostały napisane nie na temat. W każdej z nich znaleźliśmy coś, co rzuca światło na zainteresowania kulturalne naszych Czytelników. Są to wiadomości dla każdego, kto w jakikolwiek sposób jest związany z akcją upowszechnienia kultury. Szukamy dróg, które i naszej tygodniowej kolumnie pozwolą w tej akcji odegrać swoją skromną rolę. To właśnie było celem ankiety.

Słówko o malarstwie

Co to jest obraz i co w nim widzieć należy?

Gdyby nie rysunki i malatury, którymi tak chętnie ozdabiamy ściany naszego pokoju, wnętrza lokali służących do zebrań i nawykościołów, czulibyśmy się w tych miejscach jakoś obco i źle. Zimne i jednostajne powierzchnie tynku nie dają oparcia oku, które przyzwyczajone do chwytania wiecznie zmiennych i różnokolorowych kształtów świata zewnętrznego przez chwilę wprawdzie wypoczywają, lecz na dłuższą metę nużą monotonią nagiej płaszczyzny — zaczynamy odczuwać jakiś niedostatek wewnętrznego komfortu i staramy się nieprzytulne wnętrze opuścić. Jeśli jesteśmy stosunkowo wrażliwi na ten rodzaj potrzeb zazwyczaj już w pierwszym dniu po sprowadzeniu się do mieszkania zawieszamy na ścianach takie lub inne obrazy (często nawet w nadmiarze) i zaczynamy się czuć u [illegible].

To co powiedzieliśmy to jednak tylko część zagadnienia zamknięta w pojęciu: **obraz jako plama barw na pustce ściany.**

Niekażdy wycinek kolorowej powierzchni jest obrazem. Gdyby tak było — starczyłoby na przykład chusnąć na białą ścianę butelką atramentu. Zdarzały się nam takie nieporozumienia we wczesnym dzieciństwie i pamiętamy, że rodzice nie bardzo byli zachwyceni tym rodzajem twórczości plastycznej.

Widocznie muszą być spełnione jakieś inne warunki, **aby barwną plamę można było nazwać obrazem** jako pewnego rodzaju całością estetycznie użyteczną.

— C'est bien! — zwykli mawiać Francuzi (którzy długo jeszcze będą naszymi mistrzami w plastyce), patrząc na dobry obraz.

W tym skąpym wykrzykniku mieści się najwyższa pochwała jakiej znawca może udzielić artyściemalarzowi. **Słowo „dobrze" oznacza, że obraz zaspakaja te wszystkie wymagania, które stawiamy warsztatowi i inwencji solidnego twórcy.**

Jakie są te wymagania i dlaczego są takie a nie inne? **Co odróżnia obskurny „kicz" od „dobrego pędzla"**, za którym tak się ubiegają znawcy i... snoby?

Aby odpowiedzieć na to pytanie musimy się najpierw pokusić **o ściślejszą definicję obrazu. Zacznijmy** jak to się mówi od stworzenia świata.

Człowiek jeszcze jako stwór jaskiniowy **odczuwał potrzebę malowania i rysowania.** Do dziś przechowały się rysunki i prymitywne malowidła na ścianach grot zamieszkiwanych ongiś przez naszych prehistorycznych przodków. Są one świadectwem działalności estetycznej człowieka, dowodem, że **przed dziesiątkami wieków działał ten sam potężny impuls skłaniający człowieka do zapełniania kamiennych płaszczyzn groty wizerunkami zewnętrznego świata, który w dzień dostarczał żywności a nocą budził lęk rykiem dzikich drapieżców.**

Sceny przeżytych walk i polowań zbyt silnie tkwiły w wyobraźni myśliwca aby chciał się z nich obrazem rozstać. Były one esencją ówczesnego życia, głęboko odczuwanym pięknem pierwotnego bytowania. Wizerunek żubra czy jelenia wyskrobany rylcem lub wymalowane węglem i ochrą na powierzchni głazu **przedłużał niejako trwanie minionej przygody myśliwskiej.** Gdy żołądek jaskiniowca trawił mięso upolowanego zwierzęcia oko patrzące na obraz inspirowało twórcę i jego współplemieńców do nowych poczynań łowieckich.

Z biegiem wieków rozszerzył się krąg działalności człowieka, rodziły się nowe potrzeby i zainteresowania, tworzyły się nowe pojęcia — **komplikował się splot doznań, które domagały się wypowiedzi i wypowiedź tę znajdowały w sztuce.** Nigdy już jednak impulsy twórcze nie znajdą tak potężnego i wymownego wyrazu jak w pierwotnym rysunku naszego praprzodka. Tamto, to była prymitywna, naga sztuka, niemożliwa do naśladowania dla człowieka cywilizowanego, gdyż nie istnieje dla nas ów pierwotny bodziec związany z warunkami bytowania. To co jest malarstwem nowych czasów jest w znacznej mierze pięknem przez wysoką precyzję techniki artystycznej, przez warsztat malarski. Jest ponadto zorganizowanym poszukiwaniem nowych dróg wypowiedzi dla zagadnienia epoki. **Są jednak dwa podstawowe i wieczne elementy, które sprawią, że piękno obrazu można mierzyć wartością bezwzględną i niezależną od epoki.** Są to: treść i [illegible].

Treścią obrazu jest zawsze przeżycie artysty, **formą** — wypowiedź artystyczna malarza na płaszczyźnie zapomocą **linii, barwy i kompozycji.** Siłą która łączy te dwa elementy w **dzieło sztuki — obraz** jest **talent twórcy.**

Gdy znaleźliśmy mniejwięcej prawdziwą odpowiedź na pytanie co to jest obraz, mamy już cenny instrument, który nam dopomoże w dalszych rozważaniach na temat wartości artystycznej rysunku czy malowidła

E. Piestrzyński.

Odpowiedzi Redakcji

„Wywczasowiczka" (czy nie lepiej by było „Wywczasowiczanka". jeśli już koniecznie tej treści pseudonim sobie wybraliście?) Wasze wrażenia z wycieczki zdradzają umiejętność literackiego odmalowania piękna natury. Jako część jakiejś całości byłyby zupełnie dobre. Natomiast same w sobie, bez wątku zasadniczego, nie wystarczają, by je wydrukować.

Zarówno „Wycieczka nad wodospad", jak i Wasza odpowiedź na ankietę (niestety nienagrodzona; kilka miejsc różnicy) dowodzą, że posiadacie nerw pisarski. Spróbujcie coś konkretnego: krótkie opowiadanie, nowelkę... Tylko więcej staranności w doborze wyrazów i określeń, odpowiednich do nastroju całości. Należy unikać potocznych wyrażeń w opisach artystycznych. Zestawienie „jeszcze kawałek drogi.." i „kroczymy przejęci zachwytem, podziwem, trwogą..." — razi. Tak samo, gdy w momencie trwającego jeszcze nasilania zachwytu nad pięknem natury, stwierdzacie rzeczowo, prawie diagnostycznie, żeście „odpoczęli psychicznie", a zaraz potem malujecie obraz wodospadu, używając przenośni literackiej.

NOWINY LITERACKIE

Z. WIKTORCZYK

Poznajmy siebie samych

Prawie czterysta lat przeminęło od chwili napisania tej charakterystyki, a mimo to trafność większości zawartych w niej spostrzeżeń nie straciła na aktualności. Zdaje się, że **kwestionowanie tego twierdzenia dowodziłoby tylko braku samokrytycyzmu i potwierdzałoby zdanie Monsignora Ruggieri, że jesteśmy „wielkimi miłośnikami samych siebie".**

Ukrywanie głowy w piasku i kwitowanie przykrych uwag na temat naszych wad narodowych dobrotliwym, a nie pozbawionym dumy twierdzeniem: „No cóż, już tacy jesteśmy, a mimo to świat nas podziwia" — nie wpływa w najmniejszym stopniu na pomnożenie naszych zalet narodowych i wyzbycie się wad. **Jeszcze mniej szczęśliwym stanowiskiem w tej sprawie jest odgradzanie się od niej tarczą obrońców godności narodowej w imię fałszywie pojmowanych haseł o „kalaniu własnego gniazda" i wielokrotnie ośmieszanym,** a jednak obowiązującym frazesem o „nie szarganiu świętości".

Najgroźniejsze jednak są próby usprawiedliwiania ujemnych cech naszego charakteru narodowego tragiczną przeszłością narodu z okresu przeszło stuletniej niewoli. Niewątpliwie okres ten przyczynił się w znacznym stopniu do utrwalenia w naszym charakterze szeregu mało chwalebnych rysów (choć z drugiej strony wyzwolił również wiele drzemiących w nas wartości dodatnich) — to jednak nie można całej winy zwalać na ten okres naszej przeszłości. To, co się działo w wieku XVIII, XIX i XX, nie mogło stać się przyczyną stanu, który był już stwierdzony przez wnikliwego obserwatora w w. XVI.

Zresztą nie on jeden i nie tylko obcokrajowcy w ten sposób nas charakteryzowali. Te same uwagi znajdziemy w pisanej sto lat wcześniej kronice Długosza [illegible] w o dwieście lat późniejszym „Pamiętniku do historii polskiej„ Moszczeńskiego. Ostatnio zaś Bocheński w „Dziejach głupoty w Polsce", aczkolwiek na trochę innym odcinku (błędów naszej myśli politycznej, **sam zresztą w swoich niektórych sympatiach z błędów tych nie wyzwolony)** — zajmuje się naszą głupotą polityczną, której źródeł mutatis mutandis należy szukać w naszym charakterze narodowym tak łapidarnie, lecz tak — przyznajmy to — trafnie naszkicowanym przez włoskiego biskupa.

Trzeba umieć szukać przyczyn zła i błędów również w nas samych, w naszym charakterze narodowym.

Wypowiedzi, zdążające do umiejscowienia źródła zła jedynie we wpływach zewnętrznych na krótkiej przestrzeni czasu powodują kształtowanie się fałszywych sądów, jakobyśmy sami nie mieli sobie nic do zarzucenia. Wypowiedzi te, w połączeniu z retuszowanymi obrazkami z podręczników szkolnych nie odbrązowionej jeszcze historii naszego narodu, podręczników, gdzie jedyną cechą charakteru narodowego jest podkreślana na każdej stronicy bohaterskość i szlachetność narodu, gdzie wprawdzie piętnuje się wady pojedyńczych ludzi, unika się jednak syntezy ogólnej na tle umysłowości i charakteru całego społeczeństwa — doprowadzają w rezultacie do przekonania, że skoro jesteśmy znowu wolni, to fakt ten wystarczy w zupełności, by każdy dzień przynosił pomyślne zmiany w naszym charakterze narodowym, bez konieczności współdziałania naszej strony.

Nie. **Proces kształtowania charakteru narodowego wymaga świadomego wyzbywania się wad a przede wszystkim odwagi przyznania się, że się je posiada.** O naszych zaletach mówmy obcym. Między sobą porozmawiajmy o naszych wadach.

Na świątyni Apollina w Delfach widniał grecki napis: „Gnothi se auton". — **Poznaj siebie samego. Tę zasadę możemy i my przyjąć.** Starożytni Grecy byli [illegible]

Polacy... [illegible] przyrodzenia powolni, lubią próżnowanie i pohulanki, najmniejszego nie cierpią przymusu i dlatego może nie są zbyt ścisłymi przestrzegaczami praw, aczkolwiek te są nader łagodne i pobłażające." „Upijanie się jest u nich chwalebnym zwyczajem, niewątpliwym dowodem szczerości, dobrego wychowania, przeciwnie trzeźwość poczytywana za grubijaństwo, bywa czasem znakiem skrytości charakteru i podstępczości. Mają niepospolite zdolności umysłowe, ale niewiele przykładają się do nauk.." „Mają łatwość przejmowania zwyczajów innych narodów, na wzór których lubią się stroić i naśladować ich we wszystkim. Mimo to wysoko cenią, co tylko jest narodowym, są po większej części wielkimi miłośnikami siebie samych, skąd wynika, że uprzejmi dla chwalących i pochlebiających, otwarcie pogardzają tymi, którzy ich ganią.."

Przytoczona tutaj charakterystyka narodu polskiego nie pochodzi z poufnego raportu któregoś z licznych gości zagranicznych, zwiedzających ostatnio Polskę. Są to wyjątki z relacji, złożonej papieżowi Piusowi V przez jego nuncjusza u dworu króla Zygmunta Augusta, Juliusza [illegible]

Nie ołacemy tkwić na obczyźnie

Lepiej jest pracować w Polsce

twierdzi Jan Kawula - reemigrant z Rumunii

Sprawa powrotu do Polski wszystkich tych, którzy przebywają dotychczas na obczyźnie, a w pierwszym rzędzie rzesz emigrantów, którzy musieli przed laty opuścić Ojczyznę w poszukiwaniu chleba jest doceniana przez [illegible] sze władze.

W tym kierunku prowadzona jest akcja uświadamiająca, a o jej powodzeniu świadczą niewątpliwie pozytywnie liczne transporty reemigrantów, przybywające do kraju z Francji i innych państw, gdzie tylko znajdowali się Polacy.

Rodacy nasi przebywający bowiem na obczyźnie w przeważającej większości zrozumieli, że Polskę można budować tylko w Polsce. To hasło jest motorem prowadzonej akcji repatriacyjnej.

Naturalnie, że problem przyjęcia dziesiątek tysięcy powracających do kraju nie jest łatwy do rozwiązania. Wiąże się z nim przede wszystkim sprawa uzyskania mieszkań dla reemigrantów i najkonieczniejszych urządzeń domowych. W naszych warunkach przy ogromnym zniszczeniu wojennym i ciasnocie mieszkaniowej zagadnienie rozmieszczenia powracających do kraju górników, czy hutników wymaga specjalnych wysiłków ze strony zainteresowanych przemysłów, jak i władz państwowych.

W każdym bądź razie transporty przybywają i coraz to nowe zastępy fachowców stają przy warsztatach, przyczyniając się do zwiększenia naszych możliwości produkcyjnych.

Zdarza się tak, że reemigrant nie jest zadowolony z warunków jakie zastał w kraju. Ale prawdę powiedziawszy to procent niezadowolonych w porównaniu do ogólnej liczby reemigrantów jest bardzo nikły. Natomiast coraz liczniej zdarzają się wypadki powrotu do kraju fachowców, którzy z zagranicą posiadali odpowiednie warunki bytu i pracy. Ci powracają nie pod wpływem propagandy, czy jakiejkolwiek zachęty. — „Bo przecież lepiej jest pracować w Polsce niż tkwić na obczyźnie mimo, że miałoby się tam możliwe warunki pracy" — Tak twierdzi w rozmowie z nami reemigrant z Rumunii, Jan Kawula który jako dobry fachowiec, hutnik szklarski pracuje w jednej z hut szklanych na Dolnym Śląsku.

W tejże hucie pracują i inni reemigranci z Rumunii, którzy przybyli do kraju sami bez oglądania się na urzędowe transporty, czy [illegible].

Z rozmowy z hutnikiem Kawulą wynika jasno, że jest on zadowolony z warunków jakie zastał w kraju. W porównaniu do jego możliwości zarobkowych w Rumunii dziś jest on w stanie lepiej urządzić sobie życie niż na obczyźnie, a przecież jak sam twierdzi sytuacja z każdym rokiem będzie niewątpliwie ulegać poprawie.

Jedynym jego zmartwieniem jest sprawa mieszkania, które chciałby mieć nieco obszerniejsze oraz kwestia zainstalowania radioaparatu, przystosowanego do innego prądu niż ten, który wytwarzany jest przez hutę.

Przecież — mówi nam [illegible] mowie — ja urodziłem się w Rumunii gdzie wraz z moimi braćmi pracowaliśmy przez długie lata w tamtejszych hutach szklanych. Po zakończeniu wojny opanowała nas jednak nieodparta chęć powrotu do kraju. Powróciło nas do Polski trzech braci z rodzinami. Ja pracuję w Polanicy Zdroju, a moi dwaj bracia w hutach szklanych w Krakowie i Piotrkowie. Jestem w pełni zadowolony z tego co zastałem w Ojczyźnie. Zarobek mój wystarczy na pokrycie najkonieczniejszych potrzeb (wynosi on zresztą od 14 do 17 tys. zł. mies.) Na to aby jednak tyle zarobić trzeba umieć to to hutnik J. Kawula, który po powrocie do kraju czynił starania, aby jego najstarszy syn w polskiej szkole wykształcił się na fachowca.

Takich jak nasz sympatyczny spotkany przypadkowo na terenie zdrojowym rozmówca w Polanicy Zdroju jest więcej. Zastać ich można uchylonych nad warsztatami w wielu zakładach przemysłowych na Zachodzie.

Na tym Zachodzie, który odbudowujemy i zagospodarowujemy z entuzjazmem i poświęceniem, budzącym podziw u cudzoziemców, zwiedzających te tereny. Ludzie w rodzaju hutnika Kawuli są właśnie tymi, którzy pewnie i trwale budują zręby na[illegible] siły i polskości na Zachodzie.

Na tym właśnie Zachodzie, dokąd nie tylko możemy jechać po zdrowie i radość, ale aby również stwierdzić, że jesteśmy narodem [illegible] bojącym się żadnych trudno[illegible]

[illegible]

Co miesiąc 100 wynalazków

Przemysł chemiczny i ceramiczny prze[illegible]

Co miesiąc Polski Urząd Patentowy przyjmuje zgłoszenia ok. 100 wynalazków i ok. 80 wzorów użytkowych.

Zgłoszony wynalazek podlega starannej ocenie i badaniu specjalnych radców technicznych, którzy ustalają czy wynalazek jest w rzeczywistości nowy i czy rozwiązuje pewne zagadnienia, czy nie jest utopią, bo do Urzędu w dalszym ciągu zgłaszają się również i maniacy, chcący opatentować perpetuum mobile czy inny „genialny wynalazek".

Ze zgłoszonych wynalazków ok. 40 proc. wędruje do kosza. Ci, których wynalazek uznany został za istotny, czekać muszą nieraz cały rok na udzielenie patentu. Wynalazca musi wydać drukiem na własny koszt i przesłać do Urzędu specjalny opis patentowy. Opłata za zgłoszenie wynalazku do opatentowania wynosi zł 400, poza tym wynalazca musi opłacać stale zwiększające się opłaty roczne w ciągu lat 15. Opłata za pierwszy rok wynosi 500 zł. za trze[illegible] [illegible]

[illegible] rowego wynosi zł. 100. — [illegible] wynalazki podzielone są na 88 klas. [illegible] lugę powietrzną, klasa 89 — [illegible] i tak dalej.

Po wojnie najwięcej u nas [illegible] nano wynalazków z [illegible] przemysłu chemicznego i [illegible]. Na drugim miejscu stoi przemysł metalowy, na trzecim elektrotechnika, na czwartym przemysł maszynowy. Zwraca uwagę, iż duża ilość wynalazków zgłoszonych jest przez majstrów i robotników fabrycznych, wśród tych wynalazków jest kilka wręcz sensacyjnych.

Urząd patentowy w Warszawie przeniósł się do dawnego gmachu w Al. Niepodległości 188. Gmach ten był już gotów przed wojną i przeprowadzka Urzędu do niego wyznaczona została na... [illegible]

Kapitalny problem Szczecina

będzie rozwiązany z korzyścią dla Europy

SZCZECIN. — W związku z zakończeniem obrad gospodarczych Ministerialnej Komisji Regionu Szczecińskiego na temat uaktywnienia życia portu i siedmiu powiatów przyodrzańskich, członkowie Komisji w osobach wiceministra Ziem Odzyskanych Czajkowskiego, Ministra Żeglugi Rapackiego i wiceministra Petrusewicza Ministra Komunikacji Rabanowskiego, wiceministra Przemysłu i Handlu Salcewicza oraz dyrektora CUP Askanasa na konferencji prasowej dali naświetlenie zagadnieniom wchodzącym w zakres prac poszczególnych ministrów.

Wiceminister Czajkowski na wstępie stwierdził, że zagadnienie Szczecina wysuwa się dzisiaj jako czołowe w polityce ogólnopaństwowej Rządu. Przejawem tego jest powołanie Komisji Aktywizacji Szczecina obejmującej w swym zasięgu port szczeciński i 7 powiatów, której celem są prace zmierzające do ożywienia regionu. Powiaty te wymagają wzmożonego osadnictwa, a to celem zlikwidowania ugorów, jakie się tam jeszcze znajdują.

Minister tow. Rapacki stwierdził z naciskiem, że Ministerstwo Żeglugi przywiązuje [illegible] wagę do aktywizacji Szczecina, jako portu wielkiego o rozległych widokach na przyszłość; jest to zagadnienie całej gospodarki narodowej.

Losy tego portu związane są przede wszystkim z przeładunkiem masowym, tj. węgla i rudy, które w roku 1949, prawdopodobnie, przekroczą przewidywaną cyfrę przeładunku 5,5 milionów ton.

W dalszym ciągu Minister Rapacki podkreślił rolę Szczecina, jako przyszłej **dużej bazy mor[illegible] rybackiej oraz ożywionego ruchu pasażerskiego.**

Minister Rabanowski, szkicując w ogólnych zarysach rozwój sieci komunikacyjnej podkreślił zmianę struktury powojennej w kolejnictwie, spowodowanej przyłączeniem Ziem Odzyskanych.

Odra jako arteria komunikacyjna wielkiej wagi wymaga wielu inwestycji. Zachodzi konieczność wymiany przestarzałych obiektów, pogłębienia rzeki, budowy **zbiorników retencyjnych, zasilających Odrę w niezbędną wodę w okresie letnim itd.**

Wiceminister Salcewicz podkreślając znaczenie zapowiedzianego [illegible] Zjazdu Przemysłowego [illegible] Odzyskanych w Szczecinie stwierdził że w miarę zwiększania się produkcji kopalń i hut będzie wzrastał eksport.

Zadania te muszą wykonać wszystkie porty, a zwłaszcza Szczecin. Niezależnie od tego, zwracamy szczególną uwagę na uruchomienie miejscowych obiektów przemysłowych. W odbudowie znajduje się już **drugi wielki piec czynnej huty „Stołczyn"** oraz koksownia. Do dalszych zakładów należy cementownia w Stołczynie, huta miedzi, fabryka superfosfatu, dalej fabryka sztucznego jedwabiu w Żydowinie.

Sądzę — mówił wiceminister — że w okresie dwóch lat produkcja nasza osiągnie poziom, jaki posiadali Niemcy.

Dyrektor Askanas zwrócił uwagę na znaczenie Szczecina jako portu, który otwiera **olbrzymie** możliwości dla państw bałkańskich. Odbudowa linii komunikacyjnych, łączących Bałtyk z państwami, leżącymi w Basenie Naddunajskim, jest trwałym wkładem Polski w odbudowę gospodarczą Europy.

Przegląd prasy

Krach na czarnej giełdzie

Stale słyszymy i czytamy takie wyrażenie, jak „czarna giełda" lub „czarny rynek". Chodzi tu o nielegalne transakcje, [illegible] rych przeprowadzenie jest możliwe tylko w okresie zaburzeń ekonomicznych wobec nieustabilizowanej polityki gospodarczej. Pojęcie „czarnej giełdy" powstało już w okresie pierwszej wojny światowej. Oznacza ono nieoficjalne kursy walut zagranicznych, ustalone na podstawie nielegalnych tranzakcyj walutowych. W pierwszym okresie naszego niepodległego bytu „czarna giełda" wywierała pewien wpływ na kształtowanie się naszego życia gospodarczego. Stopniowo jednak, na skutek konsekwentnej polityki naszego Rządu, rola „czarnej giełdy" poczęła się kurczyć. Na ten fakt zwraca uwagę „Express Wieczorny", pisząc:

„[illegible] posunięciach Rządu, wymierzonym przeciwko spekulacji oraz przez ustawy o ulgach inwestycyjnych dla kapitałów legalnych, „czarna giełda" zaczęła przeżywać „tragiczne chwile".

Kurs dolara wywindowany jeszcze w maju br. na 1100 złotych, zaczął spadać. Przez czerwiec i połowę lipca macherzy giełdowi robili wszystko, aby powstrzymać grożącą im katastrofę.

Dolar powstrzymywany sztucznymi zakupami grawitował w granicach 850 złotych. Jednakże i ten kurs był zbyt wydęty w stosunku do rzeczywistej siły nabywczej walut obcych. Dlatego też w drugiej połowie lipca nastąpił generalny krach na czarnej giełdzie i mimo wszelkich usiłowań macherów walutowych rynek polski stracił całkowicie zainteresowanie dolarami i innymi walutami.

Obecnie dolary na czarnej giełdzie oferuje się w sprzedaży po 560 złotych, w kupnie 600 zł.

Nastrój czarnej giełdy charakteryzuje ogromna podaż dolarów przy całkowitym braku zainteresowania „sypanką" (banknoty 5, 10 i 20 dolarowe).

Jednocześnie daje się zauważyć ogromny spadek cen złota. Za złom czternastokaratowy jubilerzy nie chcą dziś więcej płacić jak 740—760 zł za gram.

Ogółem czarnogiełdziarze stracili (jak obliczają znawcy) około 3 miliardów złotych na podtrzymywanie kursu, zaś drobni ciułacze co najmniej trzy razy tyle na lokowanych w dolarach oszczędnościach. Przysłowiowa [illegible] czocha dolarowa" przestała być w Polsce najlepszym sposobem [illegible].

Krach na czarnej giełdzie w Polsce łączy się jednocześnie [illegible] podniesieniem kursu notowań złotego na giełdach zagranicznych m. in. banki czechosłowackie płacą 100 koron za 600 złotych przyjmując polską walutę bez żadnych ograniczeń.

Tak samo można bez żadnych trudności wymienić złote polskie na Węgrzech, w Rumunii, [illegible] Francji i w Danii."

Wielki sukces

przy odbudowie Szczecina

SZCZECIN. — Dnia 15 sierpnia nastąpiło w Szczecinie połączenie tramwajowe rozległej dzielnicy willowej Pogodne z centrum miasta. **Połączenie to zawdzięczać należy wybudowaniu mostu, który w czasie wojny uległ całkowitemu zniszczeniu.** Dzielnica ta otrzymała również dopływ gazu.

Oficjalne otwarcie linii i poświęcenie nowego mostu nastąpi w ramach Zjazdu Przemysłowego Ziem Odzyskanych, zapowiedzianego na dni od 7 do 10 wrze[illegible]

PRZEGLĄD SOCJALISTYCZNY PRZEGLĄD

797 chorych Niemców

wyjechało wczoraj z Głubczyc

Wczoraj w [illegible] z Głubczyc na zachód transport sanitarny, zawierający 797 osób narodowości niemieckiej. Są to wszystko osoby chore.

Transport ten jest zaopatrzony w żywność na cały okres podróży, oraz w środki lecznicze i zespół lekarsko - pielęgniarski.

Zresztą opieka polska nad tzw. elementem słabym, daleko wykracza jąca poza ramy zwykłego humanitaryzmu jest rzeczą znaną zarówno władzom brytyjskim jak i amerykańskim, przejmującym transporty niemieckie na stacji granicznej w Kalawsku.

Również z Opola wyjechał [illegible] sport z resztkami Niemców, przebywających dotychczas w powiecie.

Organizację i wyposażenie transportów przeprowadza sprawnie PUR.

Dowiadujemy się, iż spodziewane są dalsze transporty Niemców z woj. śląsko - dąbrowskiego do Niemiec.

„Pałace szkolne" rozwiążą trudności lokalowe

szkolnictwa w Krakowie

Jednym z podstawowych zagadnień każdego kraju jest szkolnictwo, które wychowuje przyszłe pokolenie. Powiadają „W zdrowym ciele — zdrowy duch" — nie są więc wcale drugorzędne warunki, w jakich się to szkolenie odbywa.

W Polsce siłą rzeczy w miastach przeważają dzieci z elementu robotniczego, a ciężkie powojenne mimo wysiłku ze strony państwa — warunki sprawiają, że dzieci te nie zawsze wynoszą z domu poczucie nawet porządku nie mówiąc już o estetyce i artyzmie.

Dzieci te mieszkają w niezniszczonym, ale przeludnionym Krakowie w opłakanych warunkach. Dlatego jest niesłychanie ważne, jak wygląda gmach szkolny, w którym dziecko spędza większą część dnia.

Młodzież podczas okupacji uczyła się w okropnych wprost warunkach, niszcząc nadwyrężone złym odżywianiem i bezustannym lękiem nerwowym, zdrowie — do reszty.

Inż. Eugeniusz Tor, wiceprezydent miasta Krakowa, zapytany przez nas w sprawie gmachów szkolnych na terenie Krakowa chętnie udziela nam obszerniejszej informacji:

„**Okupacja pozostawiła budynki szkolne, których jest na obszarze Krakowa jest 70, w stanie kompletnej ruiny.** W szczególności ucierpiały gmachy w śródmieściu nowoczesne, przedstawiające dla Niemców obiekty bardziej interesujące.

Przed miastem po wyjściu okupanta stanął poważny problem doprowadzenia wszystkich tych budynków do właściwego stanu.

Najbardziej zniszczonym okazał się gmach szkolny przy ul. Wąskiej 3, 5, 7, który Niemcy zamienili na dom przejściowy, gdzie spędzano ludzi z łapanek. Przez kilka lat przesunęły się tu setki tysięcy osób, czego śladem obecnie jest wmurowana obecnie we fronton domu tablica pamiątkowa.

Gruntownemu również zniszczeniu uległy, ze względu na wysadzane mosty, szkoły bliżej Wisły. Zarząd miasta natychmiast po wyjściu okupanta przystąpił do remontu tych budynków, jednak niezwykłe trudności finansowe uniemożliwiły właściwe tempo odbudowy.

Ułatwiła sprawę uchwała Rady Miejskiej o daninie szkolnej, a uchwalona obecnie nowa danina na cele oświatowo kulturalne daje gwarancję, że w ciągu najbliższych kilku miesięcy już reszta budynków szkolnych zostanie wyremontowana i oddana do użytku władzom szkolnym.

Należy podkreślić, że miasto nie poprzestaje na zasadniczym remoncie, ale oddaje gmachy szkolne, wykończone z całą pieczołowitością i uwzględnieniem wymogów nie tylko higieny, ale również estetyki, aby dzieci od najmłodszych lat przywykały do artystycznych wnętrz.

Jest rzeczą wiadomą, jak bardzo oddziaływuje otoczenie zewnętrzne na czułe dusze młodego pokolenia.

W celu uszlachetnienia wnętrz Zarząd miasta zorganizował przy Wydziale Budowlanym specjalny referat, którego zadaniem będzie współpraca z inspektorem szkolnym. Nie od rzeczy będzie przypomnieć tutaj, że dużą pomocą w zagadnieniach remontu budynków szkolnych okazały poszczególne Komitety Rodzicielskie, które wkładały własne fundusze w urządzenia wewnętrzne.

Oddano już do użytku władzom szkolnym szkoły przy ul. Gen. Świerczewskiego, Miodowej, Topolowej, Bernadyńskiej, Sokolskiej, Lubomirskiej, Szlaku, Wiślku itd.

Niezależnie od tego Zarząd Miasta przystąpił do przebudowy kawiarni po volksdeutschu Bizanzu na Woli Justowskiej tak, iż dziś już młodzież tej robotniczej dzielnicy posiada piękne 4 sale do nauki, a jeszcze w roku bieżącym miasto przystępuje do wykończenia całego budynku. Należy dodać, że szkoła ta posiada wybitnie zdrowotne warunki, bowiem gmach otoczony jest pięknym ogrodem, co umożliwi urządzenie nowoczesnego boiska.

Zarząd miasta wytyczył w swym programie w ciągu roku 47/48 oddanie do dyspozycji władz szkolnych szereg niewykończonych dotychczas budynków.

W ten sposób zostanie zakończony proces remontu i miasto przystąpi do intensywnego rozwoju budownictwa szkolnego na terenie Krakowa. Powstanie cała sieć szkolna, przy czym plan ten nakreśla budowę tak nowoczesnych gmachów, iżby je można było nazwać „pałacami szkolnymi".

Rozmowę przeprowadziła:
Stefania Szadkowska

Szkoła higieny psychicznej

przyjmuje zapisy

W dniu 30 września br. kończą się zapisy do **Wyższej Szkoły Higieny Psychicznej** przy Państwowym Instytucie Higieny Psychicznej w Warszawie.

Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości, metrykę urodzenia, życiorys i 4 fotografie.

Informacje i zapisy w Państwowym Instytucie Higieny Psychicznej w Warszawie, Mokotów ul. Dolna 42, godz. 14 — 17 (w soboty 12 — 14).

Wandalizm w parkach i ogrodach

Jarosławia

JAROSŁAW. (mir). W parku miejskim w Jarosławiu zarząd miasta z burmistrzem tow. Jurkiewiczem i wiceburm. towarzyszem Szczerbatym na czele dokonał prawdziwie dodatnich zmian na lepsze, dzięki którym park po okresie dewastacji wojennej odzyskał prawie w 100 proc. dawny swój wygląd. Uporządkowano ścieżki i trawniki, zasadzono kwiaty i przywrócono park do właściwego stanu. Ogromny ten park, to płuca Jarosławia i miejsce wytchnienia na świeżym powietrzu po całodziennej pracy.

Wandalizm ludzki niszczy jednak to dzieło troski włodarzy miasta o przywrócenie w mieście normalnych warunków życia. Ludzie, pozbawieni wszelkich skrupułów i kultury, łamią drzewka i gałęzie, chodzą po trawnikach, tratują trawę i kwiaty, niszczą ławki, oraz zaśmiecają park wszelkimi odpadkami, a co gorsza — szkłem ze stłuczonych flaszek, grożącym okaleczeniem bawiących się tam dzieci.

To samo zaobserwować można na kwietnikach w rynku i przy ul. Kraszewskiego, gdzie pokrywają trawę różne odpadki, papiery i odłamki szkła i czerepy ze zbitych naczyń.

Wandalizm ludzki nie oszczędził nawet drzewek, rosnących na skwerze obok Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności przy ul. Mickiewicza, gdzie z okazji jakiegoś święta jeden z obywateli obdarł z gałęzi sosenkę i ozdobił zielenią wystawę swej firmy... Zauważył to burmistrz i pomysłowym wandalem zaopiekowała się milicja.

Ludność sama powinna strzec zieleni, trawników i kwiecia i za dewastację skwerów, parku i trawników oddawać niszczycieli dobra publicznego w ręce władz bezpieczeństwa.

Pokój i demokracja —

oto cel światowej Federacji Kobiet

(A) Jedną z uczestniczek wycieczki intelektualistów amerykańskich, bawiącej przez dwa dni w Krakowie, była p. Rena Pearce, członkini Światowej Federacji Kobiet, przewodnicząca Federacji Kobiet Amerykańskich na okręg Chicago.

Przez rok — zwykły strzelec armii amerykańskiej — p. Pearce natychmiast po wojnie przystąpiła do organizowania na swoim terenie Federacji, której inicjatywę dały kobiety francuskie — członkinie Ruchu Oporu.

Pierwszy kongres, który odbył się w listopadzie 1945 roku w Paryżu — zwrócił się z apelem do wszystkich kobiet demokratycznych całego świata, **aby rozpoczęły walkę o pokój, walkę o odbudowę zniszczeń wojennych,** aby **rozpoczęły walkę o równe prawa dla wszystkich, bez względu na rasę czy wyznanie.**

Trzy rezolucje, uchwalone przez Kongres — określają doskonale cele organizacji: **pokój i demokracja, opieka nad dzieckiem, walka o równouprawnienie kobiet.**

P. Pearce, przewodnicząca oddziału Chicago, czynną praca zorganizowała około 30 tysięcy kobiet do tej akcji. Wiceprzewodniczącą jest przywódczyni kobiet murzyńskich — Irene Gaines, co świadczy najlepiej, że hasła głoszone przez postępowe kobiety amerykańskie, nie są tylko hasłami, lecz konsekwentnie wprowadzane są w życie.

Przybywszy do Polski — pani Pearce interesowała się szczególnie organizacjami kobiecymi w naszym kraju i ich działalnością.

Z pełnym podziwem wyrażała się o szeroko rozwiniętej akcji kolonii letnich dla dzieci, o akcji organizowania żłobków, przedszkoli i kursów zawodowych dla kobiet.

„Sądziłam — powiedziała miss Pearce — żegnając się z nami przed odjazdem na Śląsk — że kraj wasz o którego zniszczeniu wiele słyszałam u nas w Ameryce — nie potrafi tak szybko podźwignąć się z ruin. A tym bardziej na odcinkach takich, jak opieka nad dzieckiem — które tak daleko odbiegają od zagadnień przemysłu — zagadnień, zdawało by się najbardziej palących.

I dlatego chciałabym złożyć kobietom polskim w imieniu kobiet amerykańskich najprostsze życzenie: niech pracują tak, jak dotychczas. A rezultaty będą napewno ogromne..."

Odsłonięcie sztandaru

Straży Pożarnej DOKP

(K). Ostatnio odbyło się uroczyste poświęcenie i odsłonięcie sztandaru kolejowych straży pożarnych przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej w Krakowie.

Po odebraniu raportu oddziałów straży pożarnej na Pl. Matejki przez tow. inż. dyr. Kmitę nastąpił przemarsz oddziałów na Wawel, gdzie po uroczystym nabożeństwie, tow. Kmita w obecności przedstawiciela Ministerstwa Komunikacji mjr. insp. Kosewskiego, przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich, partyj politycznych, Zw. Zaw. i Wojska Polskiego oraz delegacji straży kolejowej okręgu warszawskiego — wręczył sztandar komendantowi straży przeciwpożarowej DOKP. Szaronie który złożył ślubowanie.

Po defiladzie przed gmachem DOKP nastąpiło wpisywanie się do księgi pamiątkowej.

TUR PIONIEREM OŚWIATY SOCJALISTYCZNEJ
UCZĘSZCZAJ DO SZKOŁY TUR-OWEJ

Tępienie szkodników

obowiązkiem prawnym

WARSZAWA. — Ze względu na wielkie ilości pasożytów i gryzoni, które niszczą ziarno, Ministerstwo Aprowizacji zarządziło aby w sierpniu — miesiącu kiedy jest najmniej zboża w magazynach i elewatorach — *przeprowadzić dezynfekcję tych magazynów w celu zniszczenia pasożytów i gryzoni. Ministerstwo przypomina, iż osoby, które zaniedbują dezynfekcję magazynów wskutek czego nastąpią straty, pociągnięte będą do odpowiedzialności cywilnej i karnej.*

Jubileusz Moskwy

MOSKWA. — Dnia 9 września Moskwa obchodzi 800 rocznicę swego istnienia. Mieszkańcy stolicy ZSRR dokładają wszelkich starań, by upiększyć miasto i rozszerzyć budownictwo mieszkaniowe. Do września w Moskwie będzie zbudowanych około 50 tys. metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Zakładane są nowe skwery i parki. Przedsiębiorstwa handlowe otworzą ponad 100 nowych sklepów. (w)

W PARTII PPS

Z WOJ. RZESZOWSKIEGO

W województwie rzeszowskim odbędą się zebrania aktywów powiatowych PPS i PPR w następujących miejscowościach:

19. 8. 1947 r. godz 11-ta Sanok
19 8 1947 r. godz. 11-ta [illegible]
19 8 1947 r. godz. 11-ta Mielec.
19 8 1947 r. godz. 15-ta Lesko.
20 8 1947 r. godz. 11-ta Brzozów.
20 8 1947 r. godz. 12-ta Kolbuszowa

Referować z ramienia WK PPS i KW PPR będą sekretarze wojewódzcy.

NOWY SĄCZ

Z inicjatywy Powiatowego Komitetu PPS Nowy Sącz, zostały zorganizowane w miesiącu lipcu i sierpniu br. trzy Zakładowe Komitety PPS i to w Bielszowicach, Rożnowie i Klęczanach.

Ponadto rozpoczęły się prace przygotowawcze do zorganizowania Oddziału RTPD w Rożnowie.

Nowo powstałym Komitetom życzymy najowocniejszych wyników ich pracy dla dobra klasy robotniczej.

ZEBRANIE AKTYWÓW PPS I PPR W PŁASZOWIE

(o). Dnia 16 8 br. odbyło się zebranie aktywów PPS i PPR w dz. Kraków - Płaszów. Referat o jednolitym froncie wygłosili tow. Birnfeld z PPS i tow. Waligóra z PPR.

W dyskusji zabrali głos tow. tow. Dańda, Kucharski, Jachimek, Dworakowski, Marzec i Siwek. Na poruszone zagadnienia odpowiedzieli tow. Waligóra i Birnfeld. Wspólną rezolucję przyjęli zebrani przez aklamację. Odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru i Międzynarodówki oraz wzniesieniem okrzyków na cześć jednolitego frontu zakończono zebranie.

ODPRAWA AKTYWÓW PPS I PPR W OLKUSZU

(sl). W związku z uchwałami Rady Naczelnej PPS odbyła się odprawa aktywów PPS i PPR w Olkuszu w sali Powiatowego Komitetu PPS, przy udziale 400 aktywistów z całego powiatu olkuskiego.

Odprawę zagaił tow. Kamionka, sekretarz PK PPS w Olkuszu, który w kilku słowach określił charakter odprawy i powitał przybyłych z Krakowa tow. tow. delegatów Slysza WK PPS i Michtę KW PPR. Do prezydium powołani zostali towarzysze: Slysz, Michta, Kula, Wiśnicki, Szot, Tarasow, Głowacki, Klich i Kulawik. Odprawie przewodniczył tow. Skoczek Franciszek — wiceprzewodniczący PK PPS w Olkuszu.

Referat zasadniczy na temat uchwały Rady Naczelnej PPS wygłosił tow. Slysz, sekretarz WK PPS w Krakowie. Podkreślając momenty zasadnicze uchwał, mówca zaapelował do zebranych aktywistów, by wykazali pełne zrozumienie dla konieczności realizowania jednolitego frontu mas pracujących zrzeszonych w dwóch wielkich partiach robotniczych PPS i PPR. Następnie zabrał głos tow. Michta — KW PPR.

W dyskusji jaka wywiązała się po wygłoszeniu referatów zabrali głos z ramienia PPS tow. tow. Kula, Kamionka i Probierz a z PPR tow. Sikorski.

Krótka dyskusja wyczerpała w zupełności najistotniejszą treść zagadnień poruszonych w referatach i wykazała, że na terenie powiatu olkuskiego istnieje silna tendencja do usunięcia przeszkód stojących na drodze ku realizacji jednolitego frontu.

Dyskutantom odpowiedzieli tow. tow. referenci, wyjaśniając niektóre wątpliwości.

Na zakończenie odprawy, która odbyła się w atmosferze pełnej powagi i wzajemnego zrozumienia uchwalono rezolucję.

Odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru i Międzynarodówki odprawę zakończono.

Akcja PTT na Ziemiach Odzyskanych

Na terenie Ziem Odzyskanych rozwija od pewnego czasu Polskie Towarzystwo Tatrzańskie wzmożoną działalność. W dziedzinie zagospodarowania turystycznego zrobiono mimo krótkiego czasu dużo i chociaż pracy jest jeszcze wiele — pierwsze potrzeby chwili zostały zaspokojone.

Wspaniałe krajobrazowo tereny Sudetów nadają się wyśmienicie do uprawiania turystyki masowej, która winna być przede wszystkim kierowana z góry Łatwe. Dobrze zorganizowany ruch masowy w Sudety może bardzo wydatnie odciążyć przeładowane wycieczkami Tatry. W Sudetach otwiera się szerokie pole dla wycieczek szkolnych i wszelkiego rodzaju wczasowiczów. Punktów oparcia jest tam wszędzie bardzo wiele, pomijając gęsto rozsiane osiedla, istnieje już w tej chwili kilkanaście zagospodarowanych schronisk Dolnośląskiej Spółdzielni Turystycznej i zarazem Oddziału PTT w Jeleniej Górze.

Są to w rejonie Karpacza: szczytowe schronisko na Śnieżce schronisko im. St. Wyspiańskiego pod samym szczytem oraz nad Małą Łomnicą, w rejonie Szklarskiej Poręby istnieją: schronisko na szczycie Szrenicy, i na jej stoku schronisko im. J. Kasprowicza oraz na wysokim Kamieniu w rejonie Kowar znajdują się dwa schroniska: na przełęczy Kowarskiej i na Rubieży, wreszcie w rejonie Świeradowa i Czerniawy Zdroju: na Rozdrożu Izerskim i na Kwarcu.

Zagospodarowanie dalszych schronisk jest w toku. Równolegle z tym znakuje się intensywnie szlaki, włączając piękne tereny Sudetów w ogólnopolską sieć szlaków turystycznych PTT.

Oddział PTT w Jeleniej Górze urządza obecnie na terenie powiatów Jeleniogórskiego i Lwówka trwające do 20 sierpnia b. r. „Dni Karkonoszy". Piękna ta impreza regionalna połączona jest z masowym zjazdem turystycznym i zwiedzaniem interesujących punktów wycieczkowych. Clou „Dni Karkonoszy" stanowią koncert Ewy Bandrowskiej Turskiej oraz wystawa dzieł Vlastimila Hoffmana.

Obraz całości gospodarki turystycznej byłby nagoół zadawalniający gdyby nie pewne cienie a to nieuregulowane dotąd sprawy turystycznego ruchu na naszym pograniczu górskim, które wpływa hamująco na czynne uprawianie turystyki. Doraźne i bardzo indywidualne traktowanie turystów wędrujących w strefie granicznej, sprawy nie rozwiązuje [illegible]

Niejednokrotnie sztywne i nieżyciowe przepisy dają się silnie odczuć turyście, zwłaszcza w ostatnich tygodniach utrudnienia w swobodzie poruszania się oraz ponowny zakaz fotografowania.

Zagadnienie powyższe winno doczekać się generalnego uregulowania w duchu liberalnego traktowania turystów zrzeszonych, jeżeli docenia się znaczenie turystyki będącej tak ważnym czynnikiem dla zdrowia społecznego.

„Sześciodniówka" kolarska

w Krakowie

(P) Staraniem Krakowskiego Towarzystwa Kolarskiego i RKS Legia odbyła się w sobotę, 16-go m., na torze Cracovii miniaturowa „sześciodniówka" kolarska (Six-Days) z udziałem czołowych zawodników Warszawy, Poznania i Krakowa.

Bieg trwał około półtorej godziny, w którym to czasie przebyto 62 km i 920 m (143 okrążeń toru).

Startowało 9 par. Dwie pary wycofały się.

Zawody główne poprzedził wyścig na 10 okrążeń toru. Zwyciężył Kraków (Dąbrowiecki, Gabrych, Kupczak, Motyka) w czasie 5.29 min. przed Poznaniem (Vogt, Wydorkiewicz, Iwański, Kozal i ?) w czasie 5,56 min. oraz przed Warszawą i Krakowem II.

W „sześciodniówce" pierwsze miejsce zdobyła para Kupczak — Gabrych (Garbarnia), uzyskując 58 pkt. w czasie 1 godz. 38,30. Na drugim miejscu uplasowała się para warszawska Napierała — Kudert 55 pkt. przed parami Słonina — Motyka i Giza — Badoń.

W czasie zawodów odbywały się również finisze „nadprogramowe" o cenne nagrody, ufundowane przez publiczność.

Widzów około 4 tys.

KS OM-TUR Wolania II — KS Dąbski II 2:1 (1:0)

(o). Powyższe zawody w dniu 11 8 br. o puchar KOZPN-u wygrała Wolania zasłużenie. Bramki zdobyli dla Wolanii — Paciorek i Drożdż II, dla Dąbskiego Budziakowski; sędziował ob. Majcherek.

RADIO

ŚRODA, 20 SIERPNIA 1947

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Dziennik. 6.30 Muzyka 6.50 Program bieżący. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Muzyka popularna. 7.15 Wiadomości. 7.35 Muzyka. 7.55 Informacje ogólnopolskie. 8.05 Skrzynka P. C. K. 8.15 Przerwa. 11.57 Sygnał. 12.00 Wiadomości. 12.10 „Na swojską nutę" 12.25 Audycja dla wsi p. t. „Prawo dla wsi". 12.35 Pieśni rosyjskie. 13.00 „Z mikrofonem po kraju". 14.00 Informacja Polski Południowej. 14.15 Komunikaty. 14.25 Muzyka 14.40 Audycja dla dzieci. 15.00 Muzyka taneczna. 15.20 „Czego się dzieci od cioci Zosi dowiedziały" — pogadanka. 15.40 Utwory na altówkę. 16.00 Dziennik. 16.20 „Od taktu do symfonii" 16.40 „Przy głośniku". 16.45 Skrzynka techniczna. 16.50 „Głos Młodych". 17.00 Audycja rozrywkowa. 17.30 Kwadrans poetycki. 17.45 „Morze w poezji". 18.00 Koncert życzeń. 19.00 „Z zagadnień świata pracy". 19.10 „Pieśni Jugosławii". 19.30 Audycja Chopinowska Sonata h-moll. 20.00 „Z życia kulturalnego". 20.05 „W walce o zdrowie„. 20.10 Skrzynka P. K. O. 20.13 Rezerwa. 20.20 „Melodie świata". 20.40 Audycja rozrywkowa. 20.57 Sygnał. 21.00 Komentarz gospodarczy. 21.10 Dziennik 21.20 Reportaż dźwiękowy. 21.33 Rezerwa muzyczna. 21.40 Piosenki francuskie. 21.55 Kwadrans prozy „Dom nad łąkami". 22.10 Wiadomości sportowe 22.15 Audycja rozrywkowa. 23.00 Dziennik. 23.10 Program na dzień następny 23.20 „Gra orkiestra Melachrino". 23.20 „Gra mości i sygnał. 24.00 Hymn i koniec audycji.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr 5 w Chorzowie. R 30237

DOW Warszawa — DOW Kraków 2:2 (2:2)

(P) W niedzielę, 17 b. m., odbyły się piłkarskie zawody pomiędzy reprezentacjami wojskowych drużyn z Warszawy i Krakowa o mistrzostwo Wojska Polskiego.

Po uroczystym powitaniu przystąpiono do technicznej części zawodów, które przyniosły wynik remisowy.

Od samego początku gry Kraków przeważał Mimo tego w 9 minucie Warszawiacy prowadzą 1:0 ze strzału Jędrasa. W 10 min. później wyrównuje Cybulski Gra jest ostra. Po zmiennych atakach pod koniec meczu Pawlik (Warszawa) uzyskuje ponowne prowadzenie dla swojej drużyny, a w minutę później żołnierze krakowscy uzyskują wyrównanie przez Markiewicza.

Po pauzie więcej z gry ma Warszawa. Jednakże chaotyczne akcje obu drużyn nie mogą wpłynąć na zmianę wyniku. Gra jest monotonna i jedynie dzięki dobrej obronie obu zespołów wynik remisowy utrzymuje się do końca.

DOW 5: Kwieciński — Malec, Piechowski — Nalepa, Wiśniewski, Czapik — Bąkowski, Markiewicz, Majtyka, Cybulski, Ustawski.

DOW 1: Andrzejewski — Matuszczak, Maros, Machura, Olszówka — Łódka, Hes, Pawlik, Jedras, Ickowiak i Sawicki.

Sędziował bezstronnie ob. Zacharczenko. Widzów około 4 tysięcy.

O puchar KZOPN-u

(P) W ramach rozgrywek o puchar KOZPN'u odbyły się dalsze zawody, które przyniosły wyniki:

Nadwiślan — Milicyjny 1:0 (1:0).

Bocheński — Dębnicki 3 0 (2:0)

Grzegorzecki — AKS Bochnia) [illegible]

[illegible]

Polonia (Bytom) mistrzem Polski

w piłce wodnej

(P) W dalszym ciągu trzydniowych mistrzostw Polski w piłce wodnej uzyskano na Stadionie Miejskim w Krakowie następujące wyniki:

[illegible]

Szczęśliwe zwycięstwo drużyny KSZO, dla której zwycięską bramkę zdobył Kierysz.

Polonia (Bytom) — *San (Poznań)* 2:1 (1:1)

Najsłabszy zespół mistrzowski — San — stanowił dzielny opór bytomskiej Polonii, usprawiedliwiając tym samym swoją obecność w Lidze. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kawura i Zemyr, dla pokonanych Gorczewski.

Elektryczność (W-wa) *Cracovia* 8:2 (3:1)

Wynik odzwierciedla obraz gry. Warszawiacy byli szybsi i bardziej zgrani. Dla Elektryczności bramki zdobyli Gumkowski (2), Czuperski (1), Karpiński (2), Kossowski (1), dla Cracovii zaś Ochalski i Treszczyński.

Polonia (Bytom) *KSZO (Ostrowiec)* 2:0 (1:0)

Dwa cenne punkty po równorzędnej grze uzyskała Polonia ze strzałów Kawy i Zemyra.

Elektryczność *Pogoń* 1:0 (0:0)

Po chaotycznej grze zwycięstwo przypadło warszawiakom, dla których szczęśliwym strzelcem był Karpiński.

Cracovia *San* 4:1 (0:1)

Dopiero po przerwie Cracovia zaczyna rzetelnie pracować, zdobywając cztery bramki przez Treszczyńskiego, Ochalskiego, Zgudę i Kowalskiego A.

Elektryczność *KSZO* 3:2 (2:1)

Zwycięskie bramki zdobyli: Gumkowski (2) i Karpiński. Dla pokonanych Ul i Kierysz.

Pogoń *San* 5:0 *v. o.*

Pod koniec zawodów niezadowolona z orzeczeń sędziego drużyna Sanu „wychodzi z wody„ oddając dwa punkty walkowerem.

Cracovia *Polonia* 2:2 (1:2)

Ładny i w żywym tempie prowadzony mecz kończy się wynikiem remisowym, choć dopingowana przez publiczność Cracovia mogła to spotkanie rozstrzygnąć na swoją korzyść. Bramki zdobyli: Treszczyński i Ochalski (Cracovia), oraz Kawa i Zemyr (Polonia).

Cracovia *KSZO* 1:1 (0:0)

Ze względu na wysoką stawkę zdobycia tytułu wicemistrza Polski, gra była bardzo ciekawa i ostra. Dopiero po pauzie udało się Cracovii wyrównać ze strzału Kowalskiego A. Dla KSZO bramkę strzelił Sikorski.

Pogoń *Polonia* 2:1 (1:1)

Tegoroczny mistrz Polski — Polonia — uległ swoim „współziom-[illegible]

Elektryczność *San* 4:1 (0:0)

Zdecydowane zwycięstwo warszawiaków, dla których punkty zdobyli: Czuperski (2), Karpiński i Gumkowski po jednej.

Końcowa tabelka przedstawia się następująco:

	gier:	pkt.	stos. br
1. *Polonia (Bytom)*	10	18	28:16
2) *Elektryczność* (W.)	10	12	28:17
3 *Cracovia*	10	11	19:21
4. *Pogoń* (Katowice)	10	9	16:14
5 *KSZO* (Ostrowiec)	10	9	22:22
6 *San* (Poznań)	10	1	16:43

Kraków — Warszawa 3:3 (2:2)

Ze względów technicznych w numerze wczorajszym podaliśmy tylko wynik — dziś uzupełniamy go szczegółowym sprawozdaniem.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

KRAKÓW. Jurowiez, Gędłek, Flanek, Jabłoński, Parpan, Mazur, Giergiel, Graez, Szewczyk, Kohut, Bobula.

WARSZAWA. Borucz (Skromny) Pruski, Szczepaniak, Waśko Brzozowski, Szczurek, Jaźnicki, Ochmański, Świcarz, Górski, Mordarski.

Mecz był ciekawy, gra była szybka i interesująca. Wynik remisowy nie krzywdzi żadnej z drużyn. W pierwszej połowie gry przeważała nieco Warszawa, w drugiej — Kraków. Drużyna krakowska miała przewagę techniczną nad przeciwnikiem, który nadrabiał bojowością i ambicją.

Warszawa zdobyła pierwszą bramkę już w trzeciej minucie ze strzału **Ochmańskiego**. W 19-tej minucie Świcarz podwyższa wynik do 20 Warszawa ma przewagę i przeprowadza szereg niebezpiecznych akcyj. W 30-tej minucie **Parpan** pięknym strzałem zdobywa pierwszą bramkę dla Krakowa. Skoteł **Kohut** przebojem wyrównuje w 41-ej minucie. Na 8 minut przed końcem pierwszej połowy meczu zostaje poważnie kontuzjonowany Borucz, którego zastąpił z powodzeniem Skromny.

Po przerwie przewagę, szczególnie w końcowej fazie gry, ma Kraków. Mimo to Górski przechodzi obronę krakowską i zdobywa w 13-tej minucie prowadzenie dla Warszawy W ostatniej minucie gry Bobula strzela wyrównującą bramkę.

Mecz sędziował bez zarzutu Kowalski z Łodzi.

Widzów około 20 tysięcy.

Sport w Krynicy

(P) Studenci Akademii Handlowej z Krakowa, przebywający na wczasach w Krynicy, zorganizowali ostatnio kilka ciekawych imprez sportowych.

Na czoło zawodów wysuwa się mecz tenisowy AZS — KTH, który zakończył się zwycięstwem akademików w stosunku 3:2. Gry stały na dobrym poziomie, a dość licznie zebrana publiczność żywo oklaskiwała ciekawsze zagrania.

Rozegrano również spotkanie w piłce siatkowej z drużyną górników „Eldorado", zakończone zwycięstwem studentów 2:1, (15:13, 11 15, 17:13).

[illegible]

Sprawna organizacja powyższych imprez spoczywała w rękach ob. ob. [illegible] i Walczaka.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

MIEJSKI STARY TEATR — MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Szklana menażeria" Wiliamsa Tennesse — gościnny występ zespołu Teatru Kameralnego Domu Żołnierza w Łodzi.

TEATR „SCALA" TUR — godzina 20 — „Plecy" — komedia muzyczna Jerzego Jurandota.

W KINACH:

KINA OD DNIA 18-GO SIERPNIA

UCIECHA: Droga do nieba.

ŚWIT: Wilki Morskie (Flip i Flap).

WARSZAWA: Honolulu.

GDAŃSK: Upadek Japonii.

WOLNOŚĆ: San Demetrio.

WANDA: Miłość na lekarstwo.

APOLLO i SZTUKA: Pięciu zuchów.

POCZĄTKI SEANSÓW: Sztuka — 15.30, 17.30, 19.30; Świt i Uciecha — 15.30, 17.30 i 20.00; pozostałe kina — 16.00, 18.00, 20.00.

KINO OŚWIATOWE INSTYTUTU FILMOWEGO, ul. Garncarska 1 — godz. 17.00 i 18.30: „Łopuszna — ziemia nieznana" — „Paprocie" — „Skrzydlaci architekci".

Dyżury nocne w aptekach krakowskich od dnia 18. 8. do 24 8. 47

„Pod Słońcem" — Rynek Gł. 42, „Pod Barankiem" — Mikołajska 4 im św. Teresy — Senatorska 5, Mgr. Zyborskiej — Długa 78, Mgr Michalika — Łobzowska 20, Mgr Liśkiewicza — Mogilska 16, „pod Złotym Słoniem" — Grodzka 17, „Pod Złotym Orłem" — Krakowska 9, „Niebieska" — Starowiślna 77, „Hygea" — Kalwaryjska 27.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 19 sierpnia dr Helbich Adam — [illegible]

LABORATORIUM CHEMICZNE „EMES"

Chorzów, Dąbrowskiego 32

DOSTARCZA:

Olej mirbanowy 98% własnej produkcji
(3591)

PAŃSTWOWA FABRYKA [illegible]

zakupi:

25 kompletnych wywrotek

normalnych o pojemności 0,8 [illegible] z blachy o grubości [illegible]

[illegible] (PAP [illegible])

Huta „FLORIAN" w Świętochłowicach

zakupi natychmiast:

każdą ilość łożysk rolkowych wachliwych Nr łoż. 52913 F.A.G.
średnica zewn. łoż. 350 mm
„ wewn. „ 210 mm
szerokość łożyska 112 mm

Oferty należy składać w Dziale Zaopatrzenia Technicznego Huty „Florian"
PAP (5423)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WODOCIĄGOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU KATOWICE,
ul. Gen. Zajączka 18
ogłaszają

Przetarg nieograniczony

na budowę rurociągu o średnicy 200 mm. dla Śląskich Zakładów Elektrycznych w Chorzowie, długości 1514 m. biegnących ul. Nową w Chorzowie.

Szczegółowe warunki składania ofert oraz załączniki przetargowe otrzymać można za zwrotem kosztów w biurze Państwowych Zakładów Wodociągowych w Katowicach, ul. Gen. Zajączka 18.

Dyrekcja P.Z.W. zastrzega sobie wolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferowanych kwot względnie unieważnienia ofert.

Termin składania ofert upływa w dniu 2 września br. o godz. 12-tej, po czym o godz. 12.30 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. (PAP 5448)

Reklama dźwignią handlu!

PRZEDSIĘBIORSTWO

ROBÓT BUDOWLANYCH

Inż. K. Wolniewicz

Katowice, Plac Wolności 6
Tel. 342-89. P.K.O. III. 4890.

Przyjmujemy opony 16 i 17 do nakładania bieżni. Wykonanie solidne.

Auto - Gum S-ka z o. o.
Katowice, ul. Warszawska 23, tel. 324-10
(3594)

Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego w Świętochłowicach

zaangażuje do Dyrekcji:

Inżynierów i techników budowlanych z doświadczeniem w kosztorysowaniu i prowadzeniu budowy objektów przemysłowych i domów mieszkalnych;

Doświadczonych techników-mechaników dla działu inwestycy no-maszynowego.

na Zakłady:

Kilku początkujących techn ków-mechaników z ukończoną średnią szkołą techniczną

Wolne mieszkania służbowe w Bytomiu od października. Zgłoszenia pisemne i osobist przyjmuje Dyrekcja Zjednoczenia w Świętochłowicach, ul. Armii Czerwonej 30
PAP (5437)

KUPNO—SPRZEDAŻ

KUPUJEMY stale płacąc najwyższe ceny: motocykle, setki, maszyny do liczenia, pisania, aparaty fotograficzne, papiery, chemikalia oraz lampy radiowe i części. UWAGA: najwyższe ceny osiągniesz w firmie Elektro-Radio-Motor Gliwice ul. Zwycięstwa Nr ?, tel. 45-68. (3574)

MEBLE pokoje kombinowane, sypialnie, tapczany, fotele, materace, ceny umiarkowane. Katowice, Młyńska 2 (3567)

OGÓRKI KISZONE poleca Wielkopolska Hurtownia Warzyw Chorzów, Prez. Bieruta 6, tel. 407-53. (3593)

Szukasz pracy? Daj drobne [illegible]

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM [illegible] „Sosnowiec" Masłoń Piotr Sosnowiec, Stara 6. (3446)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Piechaczek Antoni, Gąsiorowice pow. Strzelce Opolskie. (3733)

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie wojskowe RK. U Gliwice, kenkartę wystawioną w Warszawie, legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną Gliwickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego kwity znaczki PPS Gliwice, suma 14 550 złotych. Lacheta Włodzimierz, Gliwice (5636)

UNIEWAŻNIAM zgubione kartę żywnościowe pięciu [illegible] sięcy, kartę odzieżową, kartę węglową kop. „Kazimierz" Żak Bronisław, Zagórze, Krakowska. (

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy na pojazdy mechaniczne na nazwisko Dr. med. Zabiega Tadeusz lekarz powiatowy Koźle, ul. Roosevelta 1 wydane przez Wojewódzki Urząd Samochodowy w Katowicach. (37[illegible])

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste, Pyka Karol, Katowice, huta Baildon ur. 11 sierpnia 1905 r. w Brenej pow. Cieszyn.

PODZIĘKOWANIE

Komitet PPS w Kędzierzynie składa na tym miejscu serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy swoją pracą przyczynili się do urządzenia zabawy w dniu 3.8. b.m. na ufundowanie sztandaru dla M. Komitetu PPS w Kędzierzynie. Komitet PPS w Kędzierzynie szczególnie gorące podziękowanie składa low tow. Brodzińskiej Helenie, Sysakowej Marii i Żiobickiemu Michałowi za ich ofiarną bezinteresowną współpracę. (3735)

RÓŻNE

„ELEKTROPRACA" Gliwice G. Wałów 11, tel. 26-13, wykonuje wszelkie instalacje siły i światła. (3573)

TRANSPORTY samochodowe i wagonowe „Unia" Katowice, Gliwicka 1, tel. 304-41, 355-86. (3578)

TECHNO—RADIO przeprowadza naprawy radio-odbiorników, Gliwice, Plac Wolności Nr 9, tel. 43-40 (3576)

WARSZAWSKA PRACOWNIA CZAPEK, Sosnowiec, 1-go Maja 13, wykonuje po cenach przystępnych (3560)

[illegible] **ROCZNEGO CHŁOPCA** oddam na własność. Zgłoszenia pod „Dziecko" Gazeta Robotnicza, Katowice (3731)

ZAKŁAD

Wulkanizacyjny

Reperacja opon i dętek
Wł. Michalski Władysław
Chorzów II, 3-go Maja 47.

HUTA „ZABRZE" w Zabrzu

ogłasza

przetarg nieograniczony

na podniesienie dachu hali maszyn Nr 1.

Podkładki ofertowe można otrzymać w godzinach urzędowych w Wydziale Handlowym „Huty Zabrze" w Zabrzu, ul. Nowo-Bytomska 1, pokój nr. 87.

[illegible]

Wadium w wysokości 2% od ogólnej sumy oferty wpłacać do kasy Huty Zabrze, a kwit dołączyć do oferty.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wolnego wyboru firmy, prawo dostarczania lub zamówienia niektórych materiałów, oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów i odszkodowania.

Otwarcie ofert odbędzie się komisyjnie bez udziału przedstawicieli oferentów. (3737)

[illegible]

poszukują

pokoi umeblowanych

dla swoich pracowników na terenie miasta i okolicy Katowic. (3589)

„HUTA POKÓJ" Śląskie Zakłady Hutnicze w Nowym Bytomiu

przyjmą od zaraz:

4 konstruktorów z praktyką
2 księgowych — bilansistów
2 stenotypistki — maszynistki
1 handlowca z wyższym wykształceniem i praktyką.

Zgłoszenia prosimy kierować do Wydziału Personalnego Huty. PAP (5424)

Honor Polaka

legitymacja P. C. K.

Państwowy Bank Rolny Oddział w Katowicach
Ogłasza

Przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji oświetlenia elektrycznego oraz robót: ślusarskich, szklarskich i malarskich w budującym się domu mieszkalnym Państwowego Banku Rolnego przy ul. Krakowskiej 48 w Katowicach.

Podkładki kosztorysowe oraz warunki przetargowe wydaje i informacji udziela w godzinach urzędowych Sekretariat Oddziału ul. Warszawska 14 w Katowicach.

Składanie ofert do dnia 23 sierpnia br. do godz. 10-tej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11-tej w lokalu Oddziału w Katowicach.

Wymagane wadium wynosi zł. 50.000.

Państwowy Bank Rolny zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót, wyłączenia pewnych pozycyj robót i powierzenia ich innemu przedsiębiorstwu, wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.
(PAP) (5442)

PAŃSTWOWE BROWARY TYSKIE W TYCHACH
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na smołowanie i naprawę dachów budynków fabr. w Państw. Browarach Tyskich w Tychach.

Informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w Biurze Technicznym Państwowych Browarów Tyskich w Tychach.

Oferty na wyżej wymienione roboty należy składać w Biurze Technicznym Państw. Browarów Tyskich w Tychach do dnia 30.8.1947 r. wraz z załączonym kwitem wadialnym.

Wadium w wysokości 3% oferowanej sumy składać w Państwowym Banku Rolnym w Katowicach, rachunek bieżący Nr 128 (3736)

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30. 8. 1947 r. o godz. 9,00 rej.

Państwowe Browary Tyskie zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę oraz unieważnienie części lub całości przetargu bez podania powodów i bez odszkodowań.